

# DZIENNIK WILEŃSKI



Redakcja czynna od 12—13 i od 19—24, Administracja od 9—18, w niedzielę od 12—13. Redakcja i Administracja: Mostowa 1, telefon 12-44. Konto P. K. O. 80.187. „Dziennik Wileński” wychodzi co dzień.

Prenumerata: mies. z odnośnieniem i przesyłką poczt. 3 zł. 50 gr. Zagranicą 7 zł. Ogłoszenia: wiersz m/m. przed tekst. i w tekście (5 lam.) 35 gr., za tekst. (10 lam.) 12 gr., nekrologi 25 gr., ogłoszenia cyfrowe i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Terminy druku mogą być dowolnie zmieniane.

Rok XIX

Wilno, Sobota 18 Maja 1935 r.

Nr. 135

## Żałobna droga



# Marszałka JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA. (Pat.) Na długo przed rozpoczęciem się nabożeństwa w kościele św. Jana przybyli do katedry przedstawiciele władz, dostojnicy, delegaci państw zagranicznych, którzy zajęli miejsca w prezbiterjum, po drugiej stronie stanęli marszałkowie Sejmu, Senatu, rząd, generalicja, przedstawiciele najwyższego sądownictwa, prezes Najwyższej Izby Kontroli, prezes Najwyższego Trybunału administracyjnego i Sąd Najwyższy, dalej członkowie korpusu dyplomatycznego. Po lewej stronie stanęli delegaci państw zagranicznych i rząd. W nawach bocznych zajęli miejsca: duchowieństwo wyznań obcych, podsekretarz stanu, posłowie, senatorowie, wicemarszałkowie obu Izb, rektorzy wyższych uczelni, członkowie Polskiej Akademii Literatury, przedstawiciele sądownictwa oraz wyżsi urzędnicy. Po środku świątyni, przybranej kirem, kwiatami i zielenią pod sztandarami, zwisającymi ze sklepienia katedry, spoczywa na wysokim katafalku trumna, na niej buława marszałkowska, i szabla. Wokół trumny płoną wysokie świece. Wartę honorową pełnią oficerowie. Między kolumnami nawy leżą wieńce. Za wieńcami stoją oficerowie trzymający poduszki, na nich odznaczenia Marszałka Piłsudskiego. Obok oficerów polskich stoją oficerowie państw obcych, którzy trzymają na poduszkach odznaczenia zagraniczne. Po złożeniu wieńca przez delegację rumuńską wartę honorową obok oficerów polskich pełnią oficerowie rumuńscy 16 p. piechoty, którego szefem był Marszałek Piłsudski.

O godz. 9-tej przybywa do katedry najbliższa rodzina Marszałka. Punktualnie o godzinie 10-ej wchodzi do katedry Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego. Panu Prezydentowi towarzyszy Premier Sławek. Pan Prezydent R.P. zajmuje miejsce przy ołtarzu. Obok Pana Prezydenta na tronie zasiada ambasador Ojca Św. J. E. Mgr. Marmaggi. Krótko po godzinie 10-ej wśród bicia dzwonów i chóralnych pieśni żałobnych rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo. Nabożeństwo celebrowa ks. Kardynał Kakowski w asyście arcybiskupów i prałatów. Pod koniec Mszy na ambonę wszedł ks. Biskup Gawlina i w słowach pełnych wzruszenia zwrócił się do zebranych w katedrze:

(Mowę ks. Biskupa Gawliny podajemy na innym miejscu).

W chwili, gdy ks. Biskup zakończył kazanie katafalk otoczyło duchowieństwo.

Po odprawieniu egzekwii oficerowie zdejmują z trumny szarą maciejówkę, szablę i buławę i składają je na poduszce, którą niesie gen. Kordjan Zamorski.

Z rąk oficerów biorą na swe barki trumnę ministrowie z premierem Sławkiem. Przed katedrą zajeżdża laweta I-go dywizjonu artylerji konnej, zaprzężona w 6 koni. Poprzedzani przez biskupów ministrowie wynoszą na swych barkach trumnę. Za trumną idzie gen. Kordjan Zamorski, niosą-

cy na poduszce szablę, buławę i maciejówkę. Trumnę składają na lawecie. Za trumną formuje się orszak żałobny. Panią Aleksandrą Piłsudską prowadzi gen. Rydz Śmigły. Inspektor armji gen. Soznkowski prowadzi starszą córkę, Wandę, młodszą zaś prowadzi brat marszałka, Jan Piłsudski. Za nimi podąża rodzina. Prezydenta Rzeczypospolitej poprzedza dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer. Za prezydentem idą szefowie domu cywilnego i wojskowego. Za nimi idą reprezentanci państw obcych, reprezentujący głowy państwa. Delegacje postępują w porządku alfabetycznym, wedle alfabetu francuskiego. Widać premiera Goeringa, ministra spraw zagranicznych Laval, angielskiego feldmarszałka Carla o' Cavan, marszałka Prezera i innych, którzy wychodząc z katedry, zajmują wskazane im przez protokół miejsca w orszaku. Przy trumnie ustawiają się oficerowie sztabowi z generałem brygady Rouppertem. Za przedstawicielami państw obcych postępują premier, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie, podsekretarze stanu, generałowie, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele wyznań niekatolickich. Dalej idą rektorzy, senaty akademickie, kawalerowie Virtuti Militari i korpus oficerski.

Kondukt żałobny odprowadzający zwłoki Marszałka na pole Mokotowskie, posuwa się wolno w kierunku pola Mokotowskiego. Przez cały czas biją dzwony kościołów warszawskich. Nad pochodem unoszą się samoloty. Wśród olbrzymiego

łtumu, zalegającego chodańki, wzruszenie wzrasta z każdą chwilą. We wszystkich oknach domu wzdłuż trasy pochodu widnieją twarze. Z balkonów spadają na jezdnie kwiaty. Na czele konduktu posuwa się pieśń orkiestra 1 p. szwoleżerów z instrumentami powleczonemi kirem oraz szwadron tego pułku, również pieśń, potem dwaj podoficerowie prowadzą konia, okrytego czarną żałobną krepą. 4 oficerów niesie w dawnych mundurach legionowych sztandar legionowy, a za nimi kroczą oficerowie ze sztandarem POW. Dalej kroczy długi szereg delegacji z wieńcami. Na czele niosą wieńce z białych i czerwonych kwiatów oraz wawrzynu od prezydenta Rzeczypospolitej. Dalej straż marszałkowska niesie wieńce od Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Następnie oficerowie niosą wieńce ofiarowane przez przedstawicieli państw obcych. Dalej niezliczone wieńce od poszczególnych pułków wojska Rzeczypospolitej. Za wieńcami idzie szereg oficerów, który niesie wszystkie odznaczenia Józefa Piłsudskiego. Za oficerami wojska polskiego niosą odznaczenia zagraniczne oficerowie wojsk sprzymierzonych. Następnie rozpoczynają się liczne zastępy duchowieństwa świeckiego i zakonnego, prałaci, kanonicy, wreszcie biskupi i arcybiskupi z księdzem arcybiskupem Galem na końcu.

(Dokończenie na ostatniej stronie).

## Mowa Ks. Biskupa Gawliny

„Narodzie! Polski okryty żalobą. Przez stolicę Polski idzie poraz ostatni Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, Wielki Wódz i Wielki Samotnik. Idzie na adorację. Za trumną w głębokim żalu pogrążona rodzina najbliższa. Jęczy i płacze na Wawelu Zygmunt, a razem z nim rodziewiczzy i zaglają wszystkie dzwony uroczystym requiemem. „Aż do śmierci dla sprawiedliwości” — tem hasłem przewodnim kierował się Józef Piłsudski w całym swoim życiu. Odkąd poraz pierwszy zetknął się z najeźdźcą szlachetna dusza Jego domagała się prawdy, a ramię poruszało się do walki o sprawiedliwość. Przemógł duch szlachetny i prawy, który odezwał się radośnie do Boga Najwyższego. Stał się nim Reka Boska. Upodobał Go sobie Pan Bóg i nazaczył Jego czoło stygmatem wielkości i kazał Mu pełnić postanowienie w Narodzie naszym. Wierzył Józef Piłsudski w posłannictwo swe, wiedział, że sprawiedliwość Boża nagroda za cnoty, a także za grzechy każdego narodu. To też przekonanie o wskrzeszeniu Polski było postulatem Jego wobec sprawiedliwości Bożej. Przekonanie to żywił od młodości swojej po przez

etapy meża bojownika, co bronić postanowił duszy polskiej przed upodleniem najeźdźcy, co wydzwignąć pragnął arkę ojczyzny z pohańbienia.

Po walczył za sobą garstkę szaleńców, Janów bez Ziemi, żołnierzy bez ojczyzny. A szera wydziedziczona gromada wpatrzona w kochane marsowe oblicze Komendanta szła za Nim i rozumiała że ta droga ciężka i wyboista, pełna kamieni i błota, u krańca jakże jeszcze dalekiego prowadzi do zwycięstwa. Wykonawcą stał się Wódz wyroków sprawiedliwości Bożej za grzechy i krzywdę rozbiórów Polski. Wykonawcą stał się Marszałku wyroków sprawiedliwości Bożej za tyle leż wylanych, za tyle rodzin zniszczonych, za przesładowanie wiary świętej, za kościół hańbiony, za tę falę wygnańców co wśród cierpień na Sybir szły, za ciche jęki i głosy rozpacz, co wśród brzęków kajdan do Boga wołały, co przez Ciebie nad barbarzyństwem zatriumfowała kultura chrześcijańska. Dzięki ci składa Matka kościoła przez ciebie wyswobodzona.

Pod Jego wodzą kształtowały się nasze granice i nasz ustrój państwowy. W Jego rękę spoczywały w

ostatnim dziesięcioleciu niepodzielnie rządy kraju, organizował przyszłość Polski, którą pragnął widzieć wielką i mocarną.

Ofiarny — mówił dalej — odsuwał od siebie całą radość życia i spalał się dla tej, która była ukochaniem i marzeniem Jego serca, dla tej, którą wypieścił w tęsknocie lat młodocianych, dla której żył i pracował w trudzie wojennym, w zaparceniu się swego wieku męskiego, dla tej, którą widział zawsze jak słońce czystą, jako świętość niczem nieskalaną.

Józefie Piłsudski, Pierwszy Marszałku Polski, na skroniach Twoich spoczęła więcej, niż królów korona. Pan Zastępów wycisnął niezatartą pieczęć wybrańców swoich na duchu Twoim nieśmiertelnym, a naród wznosi Ci pamiętkę we własnym sercu swoim. Umęczoną głowę Twoją w twardej trumnie na wieczny złożyła spoczynek, płomienne serce Twoje bić przestało. Dzieło Twoje w myślach i czynach naszych żyć będzie niezłomnie. Dziś, kiedy tej postaci spłóźnie w steru państwa polskiego zabrakło, kiedy nie będziemy się mogli zwrócić do Ciebie o dręczące pytania, jak składać tkanki dziejów, dziś drogowskazem

nam będzie słowo Twoje, że Polska musi być jednością, że swoboda jeżeli ma dać siły musi jednoczyć, musi łączyć. Ciężar olbrzymi, jaki dźwigałeś na sobie, Marszałku, dalej już tylko na całych barach narodu może być niesiony. Na Twoje prochy, popioły, na duch Twójznaczony stygmatem wielkości, ślubu Jemy, że miłować będziemy, jak Ty miłowałeś Polskę, Ojczyznę naszą. Tak nam dopomóż Bóg. Będziemy Jej służyli, jak Ty służyłeś w trudach, poświęceniu, samozaparcu się. Tak nam dopomóż Bóg. Pracować będziemy w czystości intencji siebie samych pozostawiając poza progim. Tak nam dopomóż Bóg. Będziemy żywymi kamieniami budowy tego państwa, a cementem miłość obopólna i miłość Ojczyzny. Tak nam dopomóż Bóg.

Marszałku Polski. Duszę Twoją nieśmiertelną niechaj św. Michał zaniesie przed tron Najwyższego Pana i Bóg niechaj świętością swoją wieki i pokojem bez granic wynagrodzi Cię za wszystko cokolwiek dobregoś uczynił, cokolwiek przeciwieś złego, coś tu na ziemi uczynił dla jego chwały i dobra naszego Narodu. Amen”.

## Przygotowania w Krakowie

KRAKÓW. (Pat.) Do Krakowa liczne pociągi zwożą delegacje na uroczystości pogrzebowe. Przybyli już polacy z Czechosłowacji i Niemiec. Z godziny na godzinę nadjeżdża tysiące uczestników. Ruch ulicy jest ogromnie ożywiony. W pospiesznym tempie kończy się przygotowania techniczne. Cały dworzec tonie we flagach żałobnych a brama na dworcze obita jest kirem. Poza tem wzniesiono na dworcze łuk żałobny. Z masztów zwieszają chorągwie żałobne ze srebrnymi orłami. Wzgórze Wawelu przybrano zielenią i czernią. Na bramie Władysława IV zawieszono białą arasę. Na katafalku, na którym spoczęła trumna, będą złożone dwa wieńce, od prezydenta Rzeczypospolitej i wojska.

## Urna z ziemią z grobu Matki Marszałka

WARSZAWA. (Pat.) Dziś przyjechała do Warszawy delegacja polaków z Wilkomierza na Litwie. Delegacja wręczyła Świątobowemu Zw. Polaków urnę z ziemią z grobu Matki Marszałka w Sugintach. Ziemia ta będzie złożona w grobie na Wawelu.

# CZECHOSŁOWACJA I SOWIETY

PODPISAŁY PAKT WZAJEMNEJ POMOCY

PRAGA, 16.5 (PAT.). Dziś dokonano w tutejszym ministerstwie spraw zagranicznych podpisania paktu wzajemnej pomocy między republiką czechosłowacką i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. Podpisania umowy dokonali: ze strony czechosłowackiej minister spraw zagranicznych dr. Edward Benes, a ze strony sowieckiej — poseł sowiecki w Pradze Sergiusz Aleksandrowskij.

Pakt składa się z następujących pięciu artykułów:

## TEKST UKŁADU

Art. 1. W wypadku, gdyby Republika Czechosłowacka lub Związek Socjalistycznych Republik Rad stały się przedmiotem zagrożenia lub niebezpieczeństwa napadającego jednego z państw europejskich, ZSRR i nawzajem Republika Czechosłowacka zobowiązują się przystąpić natychmiast do wzajemnej konsultacji i zarządzeń, zmierzających do przestrzegania postanowień art. 10 paktu Ligi Narodów.

Art. 2. W wypadku, gdyby w warunkach przewidzianych w art. 15 paragraf 7 paktu Ligi Narodów, Republika Czechosłowacka lub ZSRR były pomimo swych intencji szczerze pokojowych przedmiotem niesprobowanej napadającej ze strony jednego z państw europejskich ZSRR i nawzajem Republika Czechosłowacka użyczą sobie natychmiast pomocy i poparcia.

Art. 3. Biorąc pod uwagę, że według art. 16 paktu Ligi Narodów każdy członek Ligi Narodów, który ucieka się do wojny, wbrew zobowiązaniom przyjętym w art. 12, 13 i 15 paktu, jest ipso facto uważany za dopuszczającego się aktu wojny przeciwko wszystkim innym członkom Ligi. Republika Czechosłowacka i nawzajem ZSRR zobowiązują się wzajemnie użyć sobie niezwłocznie pomocy i poparcia zgodnie z art. 16 paktu, w wypadku, gdyby jedno, lub drugie państwo stało się w tych warunkach i pomimo intencji szczerze pokojowych przedmiotem niesprobowanej napadającej ze strony jednego z państw europejskich. Te same zobowiązania obowiązują w wypadku, gdyby Republika Czechosłowacka lub ZSRR stały się przedmiotem napadającej ze strony jednego z państw europejskich w warunkach przewidzianych w art. 17 paragrafu 1 i 3 paktu Ligi Narodów.

Art. 4. Bez uszczerbku dla powyższych postanowień niniejsza umowa postanawia, że gdyby jedna z wysłanych umawiających się stron została napadnięta przez jedno lub kilka innych państw w warunkach niedających podstawy do udzielenia pomocy i poparcia według niniejszej umowy, druga wysłana umawiająca się strona zobowiązuje się, że w czasie trwania konfliktu nie udzieli ani bezpośrednio, ani pośrednio pomocy ni poparcia napastnikowi, lub napastnikom, przyczem każda ze stron oświadcza, że nie jest związana żadną umową o pomocy, która stałaby w sprzeczności z tem postanowieniem.

Art. 5. Wyżej wymienione zobowiązania są zgodne ze zobowiązaniami wysłanych umawiających się stron, jako członków Ligi Narodów, wobec czego nic w niniejszym układzie nie może być interpretowane, jako ograniczające misję Ligi Narodów do powzięcia zarządzeń, zdolnych skutecznie zachować pokój świata, lub jako ograniczające zobowiązania, wypływające dla wysłanych umawiających się stron z paktu Ligi Narodów. Umowa niniejsza, której tekst czechosłowacki i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne zostaną jaknajrychlej wymienione w Moskwie. Będzie ona zarejestrowana w sekretarjacie Ligi Narodów. Umowa będzie działała od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i będzie obowiązywała w ciągu lat 5. Jeżeli jedna z wysłanych umawiających się stron nie wypowiedzi umowy przed upływem tego okresu, będzie ona obowiązywała bez ograniczeń czasu trwania. Każda jednak z wysłanych umawiających się stron będzie mogła ją wypowiedzieć specjalnym oświadczeniem z terminem jednorocznym.

Sporządzone w Pradze w dwóch egzemplarzach dnia 16 maja 1935 roku.

## PROTOKÓŁ UZUPELNIĄCY

PRAGA, 16.5 (PAT.). Przystępując do podpisania czechosłowackiej umowy o wzajemnej pomocy z dnia dzisiejszego pełnomocnicy podpisali następujący protokół, który będzie ratyfikowany wraz z umową:

1. Rozumie się, że z art. 3 wynika dla każdej z wysłanych umawiających się stron, zobowiązanie, by niezwłocznie udzieliła drugiej stronie pomocy, czyniąc bez zwlekania zadość zaleceniom Rady Ligi Narodów, skoro tylko ta wydaje na zasadzie art. 16 paktu Ligi Narodów. Rozumie się również, że obie umawiające się strony działają będą zgodnie, aby Rada zalecenia te wydała tak szybko,

jak okoliczności tego wymagają, a że w wypadku, gdyby rada z jakichkolwiek przyczyn nie powzięła uchwały, zobowiązania umowy będą pomimo to wykonane. Również rozumie się, że zobowiązania umowy odnoszą się jedynie do wypadku napadającej, dokonanej na własnym terytorjum jednej lub drugiej umawiającej się strony.

2. Oba rządy konstatają, że rozciągłość zobowiązań zaleczanych w artykule 1, 2 i 3 niniejszej umowy — skoro tę umowę zawierają w dzieniu do przyczerzenia się do tego, by w Europie wschodniej, stworzony został regionalny system bezpieczeństwa, którego początek dała francusko - sowiecka umowa z dnia 2 maja 1935 r. — jest ograniczona tak, jak postanowiono to w pkt. 4 protokołu podpisania tej umowy (francusko - sowieckiej). Oba rządy uznają, że zobowiązania wzajemnej pomocy będą działać tylko w

tym wypadku, o ile powstaną warunki, przewidziane tą umową i o ile ofercie napadającej udzielona zostanie pomoc ze strony francuskiej.

3. Oba rządy uważają za pożądane zawarcie umowy regionalnej, która zmierzałaby do organizacji bezpieczeństwa między umawiającymi się państwami, a która mogłaby obejmować zobowiązania wzajemnej pomocy, lub która takie zobowiązania mogłaby za sobą pociągnąć i dlatego zastrzegają sobie możliwość wzięcia za wzajemną zgodą ewentualnego udziału w podobnych umowach, pośrednio lub bezpośrednio w formie, jakaby się im zdawała właściwą. W tym wypadku zobowiązania, wynikające z tych różnych umów, weszłyby na miejsce zobowiązań wynikających z niniejszej umowy.

Sporządzone w Pradze dnia 16 maja 1935 r.

## Anglja wobec zatargu włosko-abisyńskiego

AMBASADOR DRUMMOND WEZWANY DO LONDYNU

LONDYN — 16.5 (PAT) — Podkreślając wezwanie do Londynu sir Erick Drumonda, ambasadora brytyjskiego w Rzymie, prasa londyńska stwierdza, że rząd brytyjski pragnie uniknąć w obecnym stadium dyskusji nad sprawą Abisynji na Radzie Ligi Narodów.

Wielka Brytania pragnęłaby przeto fakt mianowania przez Włochy 2 członków włoskich do mieszanej komisji konylacyjnej uznać za podstawę do odłożenia dyskusji merytorycznej w Lidze aż do czasu rozpatrzenia sporu przez tę komisję. Prasa brytyjska twierdzi obecnie, że żadna demarche Wielkiej Brytanji i Francji nie byłaby wobec Włoch zamierzona, lecz nato miast, że układ z roku 1906 dotyczący terytorjów w Afryce ustala zasadniczo konsultację angielsko-francusko-włoską. „Times” zwłaszcza mocno podkreśla ten moment, zwracając w artykule wstępnym uwagę, że aczkolwiek nie istnieje zamiar interwencji brytyjsko-francuskiej, to jednak pozostaje prawo konsultacji, przewidziane zarówno w układach ogólnych, jak i w pakcie Kelloga i pakcie Ligi Narodów, oraz w układzie specjalnym z roku 1906, dotyczącym Etiopji. W innych wypadkach, podkreśla „Times” ironicznie, Mussolini wykazywał wielki entuzjazm dla odbywania konsultacji z Wielką Brytanią i Francją, zarówno w sprawach europejskich, jak i w sprawach afrykańskich. Czynnikiem aluzję do prawdopodobnego desinteresementu Francji, co skłoniło Mussoliniego do podjęcia akcji abisyńskiej, „Times” zaznacza, że aczkolwiek w Rzymie Mussolini i Laval doszli w sprawach afrykańskich do porozumienia, które zdaje się udzielać Włochom wolnej ręki we wschodniej Afryce, to jednak ostatnie wiadomości z prasy wskazują, że opinja publiczna we Francji zarówno w przesłankach politycznych jak i moralnych, przeciwna byłaby wszelkiej akcji włoskiej, zmierzającej do zapewnienia sobie satysfakcji w Addis-Abeba za pomocą siły zbrojnej. „Times” podkreśla, że takie same poglądy panują niewątpliwie w Anglii. „Nie ulega żadnej wątpliwości — ostrzega dziennik — że przypuszczenie, iż Włochy zamierzają zastosować wojnę jako narzędzie polityki przeciwko członkowi Ligi Narodów, zająłoby bardzo poważnie na przyjaźni”.

Na podstawie traktatu Wielka Brytania i Francja zobowiązane są do czynienia wszystkiego, co może spór odciążyć. „Times” wysuwa propozycję, aby narady komisji konylacyjnej odbywały się w miejscu neutralnym i podkreśla, że szybkie załatwienie sporu jest sprawą o europejskiej doniosłości.

LONDYN, 16.5. — PAT. — Agencja Reutersa dowiaduje się, że do tej chwili rząd W. Brytanji nie poczynił żadnych demarches ani u rządu włoskiego, ani u rządu abisyńskiego, jednakże zarówno w Londynie, jak w Paryżu istnieje szczerze pragnienie u-

czynienia wszystkiego, co będzie możliwe, celem zmniejszenia zastrzeżeń się tarć między Włochami a Abisynją na drodze pojednawczo-rozjemczej jeszcze przed poniedziałkową sesją Rady Ligi Narodów.

LONDYN, 16.5. — PAT. — Agencja Reutersa donosi z Rzymu: Sądzą tu, że powodem wezwania sir Erica Drumonda — ambasadora w Rzymie do Londynu, jest chęć skorzystania z jego doświadczonej rady. Rząd brytyjski chce zasięgnąć jego opinji o różnych zagadnieniach europejskich a także w sprawie Abisynji. To ostatnie zagadnienie jest skomplikowane wobec zobowiązań, jakie na mocy umowy z 1906 roku mają W. Brytania, Francja i Włochy wobec siebie nawzajem, a mianowicie, aby nie przedsięwziąć żadnych zarządzeń wobec Abisynji bez zgody dwóch pozostałych.

## STALIN „APROBUJE“ ZBROJENIA FRANCUSKIE

ZAKŁOPOTANIE KOMUNISTÓW

PARYŻ, 16.5. (PAT.). Dzienniki paryskie komentują przedewszystkiem ten ustęp komunikatu oficjalnego o rozmowach moskiewskich, który mówi, iż Stalin rozumie i aprobuje francuską politykę utrzymania sił zbrojnych na poziomie, jakiego wymaga bezpieczeństwo Francji. Oświadczenie to powitały z uznaniem dzienniki prawnicze i prasa informacyjna, uważając, że powinno to położyć kres propagandzie antymilitarystycznej komunistów francuskich.

Socjalistyczny „Populaire” podkreśla, że o ile cały komunikat o rozmowach francusko-sowieckich zredagowany jest w mieniu Stalina, Molotowa, Litwinowa i Laval, o tyle w punkcie dotyczącym obrony państwa, odwołano się specjalnie do autorytetu Stalina, w celu podwyższenia polityki wojskowej rządu francuskiego. Stalin, jasno wymieniony, ma tu oznaczać partję komunistyczną i międzynarodówkę komunistyczną. Tenże dziennik zwraca uwagę również na to że w ogłoszonym komunikacie pominięto zupełnie sprawę zbrojenia i nie uczyniono żadnej aluzji do Ligi Narodów.

W „Le Journal”, St. Brice, omawiając ustęp, dotyczący obrony Francji pisze, iż naprawdę Francja nie potrzebuje lekcji od Moskwy. Czyż należy przypominać, iż Sowiety podpisały już układ o zaprzestaniu propagandy rewolucyjnej? Wiadomo, jak układ ten został wykonany. Ustęp o rozbudowie paktów regionalnych St. Brice uważa za „Wieżę Babel”. Istotne znaczenie tego ustępu polega na tem, że wykazuje on, iż p. Laval starał się uchylić od zbytniego angażowania się z Sowietami.

świadczył, że istotnie Baldwin zagał obrady w ramach, wskazanych przez Churchilla.

LONDYN, 16.5. — PAT. — Izba Lordów postanowiła odbyć dyskusję o organizacji obrony jednocześnie z Izba Gmin tak, aby w tym samym czasie składano deklarację rządu. W Izbie Lordów przemówienie w mieniu gabinetu wygłosi lord Hailsham.

## OFICEROWIE POLSCY W NIEMCZECH

BERLIN, 16.5 (PAT.). Delegacja oficerów polskich z gen. Kutrzebą na czele wystartowała wczoraj wieczorem z Berlina samolotem, celem zwiedzenia kilku ośrodków niemieckiego wyszkolenia wojskowego. Delegacji polskiej towarzyszy m. in. ze strony niemieckiej attaché wojskowy w Warszawie gen. por. Schindler. Goście polscy zwiedzili ośrodek wyszkolenia lotniczego w Warnemuende, poczem udali się do Kilonji, gdzie nocowali. W czwartek oficerowie polscy

zwiedzili port w Kilonji oraz pancernik „Deutschland”. Złożyli przytem wizyty komendantowi portu, komendantowi floty, oraz dowódcy liniowych okrętów wojennych. Popołudniu delegacja polska powróciła do Berlina, skąd wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy.

## Dziś wszystkie urzędy nieczynne

We wszystkich urzędach i instytucjach państwowych, sądownictwie oraz w urzędach i instytucjach samorządowych w Warszawie praca w piątek będzie zawieszona.

## Odroczona podróż min. Jewticza

RZYM, 16.5 (PAT.). Potwierdza się tu pogłoska, że zapowiedziana na dzień 18 maja spotkanie w Wenecji pomiędzy podsekretarzem stanu Suvichem a premierem jugosłowiańskim Jewticzem nie dojdzie do skutku, gdyż wewnętrzna sytuacja Jugosławji uniemożliwiła p. Jewticzowi wyjazd do Wenecji. W rzymskich kołach politycznych przewidują, że spotkanie włosko - jugosłowiańskie nastąpić będzie mogło po upływie 2-3 tygodni. Odroczenie spotkania, jak również ostatnie rozmowy włosko - niemieckie na temat konferencji naddunajskiej zrodziły w tutejszych kołach przypuszczenie, że konferencja naddunajska, która początkowo przewidziana była na dzień 27 maja, później przełożona na początek czerwca zostanie ponownie odroczone.

## Rozruchy antyżydowskie w Bukareszcie

BUKARESZT, 16.5 (PAT.). Z powodu trwających rozruchów antysemickich na wydziale medycznym Uniwersytetu w Bukareszcie, senat uniwersytecki uchwalił zawieszenie wykładów na tym wydziale na czas nieokreślony. Jednocześnie senat postanowił większością głosów wydalenie z Uniwersytetu wszystkich członków zarządu Towarzystwa Studentów Medyków, czyniąc ich odpowiedzialnymi za rozruchy.

## PRZED STU LATY

„GAZETA WARSZAWSKA”

z dnia 17 maja 1835 r.

WIADOMOŚCI KRAJOWE. O jedwabnictwie. Korzystając z okoliczności, że tak blisko Warszawy znajdują się drzewa morwowe, jak oto w Powązkach na piaskach 3, w ogrodzie Belwederskim 8, w Sielcach 4 i w Królikarni 5 sztuk wysokopiennych, które razem 12 — 14 cetnarów liścia wydać mogą, miłośnicy jedwabnictwa postanowili mały zakład jedwabników z 50.000 gąsienic na dniu 19 b. m. w ogrodzie Botanicznym otworzyć. Zamiar ten niezawodnie spowoduje miłośników jedwabnictwa w stolicy zamieszkałych do odwiedzenia wspomnianego zakładu; a pomyślny skutek, jak się tego spodziewać należy, znajdzie w ich naocznem świadectwie rękojmją i przekonanie ziomków naszych, że drzewa morwowe, tak dawno bo przeszło pół wieku u nas stojące, jeszcze dotychczas nie pomarły.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE. Z Hiszpanji. Z różnych listów z Nawary wykazuje się, iż od 22 do 24 kwietnia zostały liczne mordercze walki między wojskiem Zumalacarreguy i Valdeza, i że ostatni poniósł stratę. Valdez opuściwszy 21 kwietnia Witorję, dla udania się przez Estellę do Pampelony, musiał przejść wąwozy wyższych Amesków, gdzie Karliści mieli wycieczne schronienie i poniekąd swój skład broni. Valdez z 3-ma dywizjami uważał się za dość mocnego aby skutecznie przejść i odeprzeć Don Carlosa. Lecząc ten, ścigający również wszystkie swoje siły, był w stanie uderzyć w kilku punktach na potykające się górzniędzkie kolumny, uprawić je w nieład, i tym sposobem nadać pochodowi Valdeza przez Estellę nader niepomyślny obrót. Valdez w rzeczy samej potrzebował 4 dni, dla odbycia tych 15 mil drogi, która była tylko nieprzerwaną i nader krwawą walką, przyczem Karliści korzystając z położenia doskonale znanego bez przesłanki napastowali Izabelistów.

## Po wyborach w Jugosławji

BIAŁOGÓRÓD, 16.5 (PAT.). Agencja Avala donosi: Premier i minister Spraw Zagranicznych Jewticz przyjął dziś liczną grupę nowych deputowanych. Audjencje trwały przez cały dzień. Premier konferował z przyszłymi parlamentarzystami o pracach rządu i Izby. Premier oświadczył, iż rząd stanął przed wyborcami z programem wyraźnym, który może obecnie realizować dzięki współpracy patriotycznej reprezentacji narodowej. Premier podkreślił, że wybory do Izby dały liście narodowej, na której czele stoi szef rządu, imponującą większość, co zapewnia owocną i trwałą pracę.

Premier zaprzeczył katęgorycznie pogłoskom o domniemanej zmianie gabinetu i regime'u. Pogłoski te, mówił premier, szerzone są tendencyjnie przez tych, którzy chcą utrudnić normalny rozwój i stabilizację sytuacji politycznej.

## Katastrofa budowlana w Lublinie

LUBLIN, 16.5 (PAT.). Dziś o godz. 10.30 w podwórzu domu przy Krakowskim Przedmieściu 30 wydarzyła się katastrofa. W nocy w piwnicy pod podwórzem, pękła rura wodociągowa. Nagromadzona w większej ilości woda podmyła stare fundamenty, przyczem chodnik na podwórzu ugiął się. Rano dozorca Tomasiak ze swym pomocnikiem 60-letnim Janem Powąską oraz 2 innymi robotnikami rozpoczął rozbiieranie chodnika. Nagle płyta zapadła się i wśród ogłuszającego huku runęła część ściany domu mieszkalnego. Z pod gruzów wydobyto ciężko rannego Powąską oraz kontuzjowanego Tomasiaka. Na miejsce katastrofy przybyły władze, które zarządziły natychmiastową ewakuację mieszkańców zagrożonych mieszkań, ponieważ mur domu w dalszym ciągu pęka.

## Wybory w Grecji

ATENY, 16.5. (PAT.). Wybory zostały wyznaczone na dzień 9 czerwca. Zgromadzenie narodowe będzie zwołane 1 lipca.

## Mackensen w Budapeszcie

BUDAPESZT, 16.5. (PAT.). Wczoraj przybył do Budapesztu feldmarszałek von Mackensen. Celem wizyty, mającej prywatny charakter, są odwiedzin syna, pośła niemieckiego w Budapeszcie. Feldmarszałek podczas swego pobytu w Budapeszcie przyjęty będzie przez regenta Horty'ego.



Nowy, psychologiczny, o zabarwieniu społecznym, punkt widzenia wprowadza w pierwszej noweli nowej książki znany nam już z małej wagi do kumentu, „Bitwy pod Cuszim”. A Nowikow-Pruboi. Książkę wydano p. t. „Kobieta na morzu” (Warszawa 1935, str. 260. Tow. Wydawn. „Mewa”). Autor, dając subtelną analizę znamiennej gamy nastrojów erotycznych, jakie się wyrodziły w zamkniętym środowisku marynarskim, dokąd weszła, w charakterze bufetowej na okręcie, młoda i piękna dziewczyna, Tania. Zławsza przepoczwarczenie się tych nieokrzesanych pracowników morza, podjęta w celu przypodobania się jedynej, w ich warunkach, autentycznej kobiecie, nie szczędząca w wyrodzicielstwie zapędy ani niechlujnych zarostów ani również niechlujnej, gwary portowej, osiąga szczyt w sui generis psychozie wszechstronnego czytelnictwa (celem nabrania polotu) — wszystko to pozwala nam stwierdzić świeże i oryginalne (przynajmniej w tym rodzaju) spojrzenie autora.

Użyłem wyrazu **psychoza** i nadal uważam go za najdokładniej oddającą istotę rzeczy, bo czyż inaczej zdołamy sobie wytłumaczyć momentalny zwrot w uczuciach, adorującej Tanię, gromady marynarskiej na wieść o rzekomym oddaniu się jej, szczęśliwemu od innych, wybrańcowi losu?

Humorystyczna poprostu manifestacja nagłego spadku temperatury miłosnej — napowrót nieogolone twarze, napowrót brud i niechlujstwo w odzieży przy i po pracy, w mowie potocznej („rudzielstwo”)... skoro niema dla kogo? zdawałyby się świadczyć o niskim poziomie kulturalnym marynarzy rosyjskich, u których czystość, ba, pewna elegancja w wyglądzie zewnętrznym, nie jest czemś do życia niezbędnym, a iynka jedynie z przyjemności pobudek poaestetycznych. Taką przynajmniej cenzurkę wystawia niechający autor swym ziomkom.

Ten dramat dosyć przeciętnych namietności odbywa się przy wórze pracy morza i na tle zmiennej panoramy — tak, jak ją widzimy z pokładu... Znowóż jednak... życie pracowników czy rzemieślników morza idzie zwykłym trybem, trudno też dostrzec wyraźniejsze piętno, odcisnięte na dziennej historii zbiorowego romansu przez współczującego lub nawet współwinnego partnera (wedle obowiązującego patronu powieści „morskich”). Ważne jest, owszem, skupienie wybujałych temperamentów na jednym przedmiocie uwagi, wynikłe z długiej wędrówki z transportem drzewa papierniczego. Możemy wierzyć tym razem autorowi, marynarzowi z zawodu — że tak istotnie, po ludzku czują i działają, najbardziej na bronz opalone, „wilki morskie”.

W następnej opowieści („Nieprawdopodobny rejs”), w niepozornej, acz pełnej ognia wewnętrznej, postaci maszynisty na parowcu, Samochina mogliśmy się doszukiwać pewnych reminiscencji Conradowskich (kpt. Macc-Whirr z „Tajfuna”), gdyby nie słusna refleksja, że przecież rządzenie się etyką heroizmu w mniejszym lub większym stopniu tak jest związane z zawodem marynarza, jak u kupca postępowanie wedle etyki kupieckiej z jego zyskową profesją. A etyka heroizmu polega m. in. przede wszystkim na wypełnieniu obowiązku, choćby na straconej placówce,

choć bez krzepiącej wiary, aż do końca.

Historia opuszczonego (nie przez wszystkich) przedwcześnie w oczekiwaniu zaledwie awarii, stateczku późniejsze dzieje tchórzliwej, z kapitanem włącznie, załogi blaknącej się zasłużenie po morzu — dostarczyły materiału do wytworzenia nastroju przygody. Zwłaszcza, że i tu, pomiędzy rozbitków rzucona została kobieta o której posiadanie choć przelotne, zawrzała walka — tym razem między człowiekiem i bezosobowym żywiołem.

Przekład, popełniony przez p. dr. Tad. Soplickiego prowokująco, szczeropolskie nazwisko!) zakrawa chwilami na kpiny z „p. i publiki” czytającej i robi także wrażenie, jakby dokonał go cudzoziemiec, słownika ani na chwilę z ręki nie wypuszczający.

W. OSTEN.

### Prace rolniczo-leśne Akademii Umiejętności

Dzięki funduszowi imienia s. p. Wł. J. Fedorowicza, uruchomiła Polska Akademia Umiejętności niezmiernie cenne i pożyteczne wydawnictwo prac ściśle naukowych rolniczo-leśnych, które osiągnęło już 15 tomów, mogących żywo zająć szersze sfery czytelników.

W ostatnio wydanych tomach, znalazły się następujące rozprawy: Marjana Sokolowskiego: „Szkody od powału w lasach tatrzańskich i sposoby zapobiegania im w zakresie hodowli lasu” (Kraków 1934, str. 128 i tablice). „Wiatry halne — powiada autor we wstępie — wyrządzają w Tatrach niemal corocznie tak znaczne szkody, że wraz z kornikiem zaliczyć je należy do największych klęsk, niszczących lasy tatrzańskie i zagrożających wprost ich bytowi. O przerażających skutkach wiatrów halnych przekonują nawet laika olbrzymie liśny, wyrwy i smugi wydarte i ustawicznie wydzierane w lasach. Tak piękna ognista szata lasu naszych Tatr dosłownie niknie w oczach, ukazując skaliste podłoże, które, o ile nie zostanie natychmiast należycie zalesione i chronione, stanie się w krótkim czasie uśpiskiem...” Oby rezultaty pracy dr. Sokolowskiego zdołały zapobiec postępowi tych olbrzymich szkód.

Jako nr. 11 Prac rolniczo-leśnych wyszła rozprawa Jerzego Sarnowskiego: „Zależność rozwoju i przystość różnych typów drzewostanu sosnowego od stopnia zabagnienia” (Kraków 1934, str. 41 i tabl.). Następny nr. 12 poświęcony zbadaniu „Gleb leśnych podgórz Wsch. Karpat” (str. 43), czego się podjął Walerjan Łoziński. Poczem (nr. 13) idzie praca Stan. Siemiątkowskiego: „Udział różnych biologicznych typów drzew w budowie drzewostanów sosnowych”.

Nr. 14: Eug. Ralski: „Z badań nad kłeską rdzy na pszenicy w r. 1932” (str. 27 i tabl.), zainteresuje napewno wielu rolników, którzy ucierpieli z powodu niebywałej tej kłeski, jaka w ten czas nawiedziła niemal całą Polskę, a najwięcej dała się odczuć na terenie wojew. południowych. W wojew. kieleckim, krakowskim, tarnopolskim, straty w plonach pszenicy wahały się od 40 — 80 proc., a nierazdo przekraczały nawet 90 proc. Podobnie zresztą rzecz miała się w Rumunii, Jugosławii, w Czechosłowacji i na Węgrzech, gdzie porażenie pszenicy rdzą przybrało wprost katastrofalne rozmiary.

#### ZJAZDY NAUKOWE

Międzynarodowy Kongres Nauczania. — Z okazji światowej wystawy „Belgijska Liga Nauczania” organizuje w Brukseli międzynarodowy kongres nauczania. Kongres odbędzie się w czasie od 8-go lipca do 4-go sierpnia b. r. Program obejmuje następujące zagadnienia: zagadnienia kultury, wychowanie fizyczne, wychowanie moralne, estetyczne, nowe metody wychowawcze i naukowe i t. p.

Kongres szkół handlowych. — W okresie od 2 do 6 września 1935 r. odbędzie się w Pradze międzynarodowy kongres szkół handlowych, organizowany przez czechosłowacką grupę międzynarodowego Tow. Szkół Handlowych. Kongres pozostaje w ścisłym związku z 17 kursów ekonomicznym, który pod postacią kursów wędrownych obejmuje w okresie od 15 do 30 sierpnia oprócz Pragi szereg miejscowości czechosłowackich, ważnych pod względem przemysłowo-handlowym. Zadaniem Kongresu jest rozpa-

trzenie zasadniczych problemów nauczania w szkołach handlowych w różnych państwach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na metodyczne i pedagogiczne środki kształcenia.

#### TURYSTYKA

Kongres turystyczny i nagroda za plakat. Trwający od trzech dni w Krakowie międzynarodowy kongres turystyczny zakończył obrady, na których zapadły m. in. uchwały dotyczące zwołania międzynarodowej konferencji, mającej duże znaczenie dla uregulowania międzynarodowych stosunków turystycznych. Członkowie kongresu zwiedzieli zabytki Krakowa oraz saliny w Wieliczce. Po zamknięciu kongresu uczestnicy w ścisłym gronie udadzą się do Pienin.

Równocześnie z kongresem otwarto w krakowskim pałacu sztuk pięknych wystawę międzynarodową afiszów propagandowych. Jury w skład którego weszli przedstawiciele 9-ciu państw z delegatem Polski p. T. Piotrowskim z min. komunikacji, pierwszą nagrodę oraz wędrowny puhar, ufundowany przez króla egipskiego Fuada, przyznało afiszowi francuskiemu, którego autorem jest p. E. Paul Champelux. Drugą nagrodę otrzymał Węgier p. Polya Tibor, wreszcie trzecią przyznano pracy francuskiego malarza Hildebrandta.

#### CZASOPISMA

Aktualność pogłębiona. Zadaniem tygodników i miesięczników jest pogłębiać problemy i zdarzenia, podawane przez prasę codzienną. To ważne i trudne zadanie spełnia ilustrowany miesięcznik „Tęcza”. Wystarczy przejrzeć ostatni, majowy zeszyt tego pisma, aby się przekonać o bogactwie materiału, ujmowanego pod tym kątem widzenia: sprawę rozkładania się protestantyzmu porusza we fragmencie powieści E. Kühnelt-Leddina, dalej uwagi Nowaczyńskiego o współczesnej powieści polskiej, artykuł o kandydacie na dyktatora Hiszpanii, artykuł o prasie żargonowej w Polsce, list z Anglii o najnowszych zdarzeniach, polemika z prof. Ułaszynem, artykuł o religii hitlerizmu, artykuł o „maszynach do wykrywania kłamstw”, korespondencja filmowa z Ameryki, dwie nowele — polska: Miłazewskiej, tłumaczona: to Somerset — Maughama, oraz reportaż Arkadego Fiedlera z nad Amazonki. „Tęczę” nabyć można w księgarniach, kioskach, u kolporterów, lub wprost w Administracji — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22.

#### WYSTAWY

Sztuka perska w Warszawie. Pochwały godną inicjatywę wykonała „Zachęta”, urządzając wystawę sztuki perskiej w Polsce. Zorganizowana przy współpracy Tow. Polsko-Perskiego i Tow. Zachęty, wystawa ta doszła do skutku dzięki ofiarności i zrozumieniu ze strony zarządów kilku muzeów oraz miłośników i zbieraczy dzieł sztuki perskiej. Z wielkim nakładem pracy i kosztów udało się organizatorom wystawy zgromadzić zbiór pięknych i oryginalnych okazów sztuki perskiej. Pośród zebranych kobierców, tkanin, makat i pasów, króluje bezcenny kobierzec z XVIII wieku, ofiarowany do kościoła w Studziance przez króla Jana Sobieskiego. Przepiękne są ornaty, kapy i dalmatyki z katedry św. Jana w Warszawie i katedry w Łowiczu, ks. Janusza Radziwiłła oraz wielu innych zbieraczy. Wśród bogatego zbioru broni i zbroi perskiej wyróżniają się eksponaty użyte przez Muzeum Ordynacji Zamojskiej, Muzeum Ordynacji Kraśnickiej, gen. Jarnuszkiewicza i innych. Interesujący jest również dział wyrobów metalowych i ceramicznych, a szczególnie zbiór wyrobów ceramicznych konsula p. Franka Savery.

„Świat i Życie”. Ukazał się piąty zeszyt trzeciego tomu zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie (Książnica - Atlas). Otwiera go artykuł „Materjalizm”, napisany przez prof. Wład. Tatarskiego. Artykuł może być wzorem, jak należy traktować popularnie zagadnienia filozoficzne: przejrzysty, zwiezły, obrazowy wykład, unikanie zbyt trudnych sformułowań, całe zaś ujęcie materiału nienarzucające się czytelnikowi, nie podsuwające gotowych wniosków, ale zmuszające przedewszystkiem do myślenia — oto cechy ten artykuł. W analogiczny sposób ujęty jest też piękny artykuł „Mistyka”, napisany przez jednego z najwybitniejszych znawców tego zagadnienia prof. dr. Konstantego Michalskiego.

Na specjalną uwagę zasługują w zeszycie niniejszym dwa artykuły poświęcone tak aktualnym zagadnieniom dnia dzisiejszego, jak „Meble” i „Mieszkanie”. Autorowi artykułu „Meble” arch. Stef. Siennickiemu chodziło przede wszystkim o to, aby pokazać, w jaki sposób powstają i kształtują się nasze meble w zależności od potrzeb i nawyków człowieka, od materiału i techniki, jakie ma on do dyspozycji; w artykule „Mieszkanie” dr. Zofia Niesiołowska-Rothertova przedstawiła rozwój wnętrza mieszkalnego, tego wnętrza, z meblami i sprzętami, nacisk specjalny kładąc przytem przede wszystkim na mieszkanie współczesne. W pewnym związku z temi zagadnieniami jest też artykuł dr. Lucji Charewiczowej p. t. „Miasta”, w którym przedstawione są syntetycznie prawa, rządzące rozwojem miast.

Zgodnie ze swym wyraźnym nastawieniem gospodarzem, które występuje bardzo wyraźnie w całości tego pożytecznego wydawnictwa, daje „Świat i Życie” i w zeszycie niniejszym wiele artykułów, które wprowadzają czytelnika w krąg zagadnień gospodarczych i związanych z nimi problemów technicznych.

Nauki przyrodnicze reprezentowane są także bogato, przycem podkreślić należy, iż pisane są przez najwybitniejszych w Polsce specjalistów — tak więc o mineralogii pisze prof. Z. Weyberg — o mięśniach i stawach prof. dr. Loth. Są to artykuły pobudzające do samodzielnego myślenia, pełne blasku, pisane najpiękniejszym stylem popularyzowania, powinny też w stylach czytelników pozostawić jakiś trwały ślad.

Jak zwykle, „Świat i Życie” ma specjalny arkusz ilustracji: bardzo ładnych, starannych i pięknie wykonanych.

Nowa książka francuska o Chopinie nosi tytuł „Voyages avec Frederic Chopin” („Podróże z Fryderykiem Chopinem”). Autorem jest p. Edward Ganche, przewodniczący a zarazem założyciel Stowarzyszenia „Przyjaciół i wielbicieli Chopina” we Francji, który zresztą wydał już kilka dzieł o naszym kompozytorze. Autor zaprzecza stanowczo pretensjom Francuzów, chcących z Chopin'a zrobić Francuza. P. Ganche stwierdza raz jeszcze, że Chopin należy w całości do Polski, że jest Polakiem z myśli, ducha i natchnienia, a z dzieł jego wieje szczyry i gorący patriotyzm polski. Nieznanie dotąd szczegóły z życia wielkiego muzyka dotyczącego pobytu w Polsce, podróży na wyspę Majerkę, razem z panią George Sand, podróży do Szkocji, gdzie przebywał w domu dawnego ucznia i wielbiciela p. Jane W. Stirlinga, t. d. Dzieło zdobiół dość liczne ilustracje. Autor kończy wezwaniem do urzeczywistnienia myśli przeniesienia zwłok Chopin'a na Wawel w Krakowie, aby się znalazły obok trumien dawnych królów polskich, Kościuszki, Księcia Józefa Ponia-

W dziale rękopisów, miniatur i dokumentów perskich zwracają uwagę: list szacha Abbasa I-go do Zygmunta III-go oraz listy szacha Abbasa II-go. Wystawę omówimy obszerniej.

### NOWA KSIĄŻKA BAINVILLE'A

O FRANCJI WSPÓŁCZESNEJ

„La troisième république”, nowa książka Jacques Bainville'a, który od paru tygodni ma prawo do zielonego fraka i szpady członka Akademii francuskiej, nie przedstawia dziejów Francji w ciągu ostatnich 65 lat lecz poglądy autora na losy Trzeciej Republiki francuskiej. Zasadniczym pytaniem, które zadał sobie Bainville, jest pytanie co Trzecia Republika stworzyła i dlaczego się dotąd utrzymuje? Wśród chaosu wydarzeń, w zygzakowanej linii polityki zagranicznej i wewnętrznej, stara się Bainville odnaleźć jakąś myśl przewodnią, wyjaśniającą przyczynę istnienia, ustroju republikańskiego. Słusznie podkreślając, że istotne sprężyny życia politycznego będą nieznanne dotąd dopóki pozostaną tajemnicą uchwały konwentów masonskich, usiłuje Bainville jednak odpowiedzieć na zadane przez siebie pytanie na podstawie danych, które nie są wyłączną własnością łóż

U fundamentów Trzeciej Republiki francuskiej leży rzeczywistość. Konserwatywni liberalni rezygnowali z monarchii, bo chcieli, aby jedyną jej podstawą był papier z tekstem konstytucyjnym a l'anglais, pocem przyszli liberalowie konserwatywni już niezrezygnowali, pewni, że życie da się dobrze urządzić w republice

„zachowawczej”, w republice która „działa najmniej”. Pierwsi sączyli w społeczeństwo sceptycyzm polityczny i nadali ustrojowi elastyczność, drudzy byli chorązmi pograżenia się w dobrobycie materialnym.

Po ustąpieniu Mac Mahona, Jules Ferry założył fundamenty bezwyznaniowości, która stała się istotą programu trzeciej republiki. Oszczędzanie prywatnej własności, odsuwanie od kierowniczych stanowisk, a w szczególności od najwyższych godności w republice, polityków zbyt jasno określonych i cicha, nieustanna robota dechrystianizowania Francji i odrywanie jej od tego, co poprzedzało wielką rewolucję — oto zarys programu, realizowanego od r. 1878.

Przez walkę z tradycją historyczną i z pojęciami religijnymi, usprawiedliwiać zaczęła Trzecia Republika swoje istnienie, jako spadkobierczyni „idealów” wielkiej rewolucji francuskiej. Nie ulega wątpliwości, że i komuna paryska przyczyniła się do utrzymania republiki, proklamowanej przez tłum paryski na wiadomość o klęsce pod Sedanem. Thiers liczył że we Francji jest nie więcej, jak półtora miliona republikanów, stanowiących za to wybuchowy materiał polityczny; pogrom-

ca komuny uznał jednak za konieczne wyrzec się monarchii, traktując ustrój republikański jako klępę bezpieczeństwa. Z biegiem czasu sytuacja zaczęła się wyjaśniać, bo instytucje musiały działać w myśl swojej natury.

W pierwszych latach istnienia republika wydawała się patriotyczną i wojowniczą, zaś koła pacyfistyczne i sfery klerykałne były po stronie monarchizującej prawicy; dzisiaj pacyfizm jest monopolem „szczyrych” republikanów, a sfery klerykałne są lepiej usposobione dla régime'u, niż dla czynnych monarchistów z „Action Française”.

Pomimo rozkładu, jaki nastąpił po aferze Dreyfusa, pomimo wielkiej wojny, wymagającej ogromnych ofiar z przyczyny nieprzygotowania, pomimo zawodów, jakie przeżyła Francja dzięki złe pomyślanemu pokojowi, republika znalazła się, zdaniem Bainville'a w niebezpieczeństwie dopiero w r. 1926, gdy zalałamo się prawie stuletnie, niezachwiane zaufanie do franka i w r. 1934, gdy Paryżanie zrewolowali się przeciwko trzymającej cugle polityczne przelocie.

Dlaczego niebezpieczeństwo nie doszło nigdy dla republiki do punktu kulminacyjnego? Siery rządzące umieją robić czas pozorne, taktyczne ustępstwa. Zmiana osób, straszenie upadkiem dobro-

bytu z powodu politycznego zamieszania wreszcie sprowadzenie zagadnienia reformy politycznej do sprawy prawa wyborczego, takie są sposoby usuwania zwracających się przeciwko republice reakcji, patriotyzmu francuskiego. Gra się na zwłokę, ostajając entuzjazmy opozycyjne i kazać wysoko cenić jaknajmniejsze ustępstwa (Panama, Dreyfus), wysuwa się nagle w roli „zbawiciela” jakas osobistość powszechnie znaną, uczciwą, ale bez temperamentu (Poincaré, Doumergue). Dwum tylko ludziom pozwolił ustężyć nie krepować się: Combes'owi, fanatycznemu antyklerykałowi i „jakobinowi” Clemenceau.

Książka Bainville'a wyjaśnia dużo, ukazuje podszewkę „wielkiej” polityki w republice francuskiej, jednak wiele okoliczności przedstawiono w niej w zbyt dużym skrócie. Wskazując słusznie na decydujące znaczenie bitwy nad Marną, nie wspomina Bainville o jej związku z inwazją rosyjską na Prusy Wschodnie. „Cudu” Poincaré'ego w r. 1926 nie wyjaśniono przez wskazanie, że polegał na wyjednananiu w wielkich bankach natychmiastowych kredytów; wypadki 6 lutego 1934 roku, objaśnia słusznie Bainville u borem kliki ambitnych polityków, którzy chcieli utrzymać się przy władzy, ale roli Doumergue'a (czy też roli, do której masonerja użyła Doumergue'a), autor nie

wyjaśnia, zapewne dlatego, że ta sprawa jest jeszcze zbyt świeża.

Trudno zgodzić się ze zdaniem Bainville'a, iż Trzecia Republika jest monarchją konstytucyjną bez tej nazwy. Dając takie określenie, Bainville jest bardziej literatem niż politykiem i historykiem.

Ostatni rozdział książki Bainville'a jest zatytułowany: „La voie declive”; w rozdziale tym, analizując bardzo prznikliwie sprężyny, utrzymujące przy życiu Trzecią Republikę, dochodzi autor, przyjaciel i uczeń Karola Maurrasa, do wniosku, że środki i metody czynników rządzących zaczynają się wyczerpywać, słabnąć, zawodzić, że chociaż republika nie popełniła dotąd błędów, któryby rozstrzygał o jej losie, jednak potrzeba zmiany jest powszechnie odczuwana jak w r. 1789 Siery będące u władzy, odrzucają wszelką myśl o istotnych zmianach i dlatego można zastosować do Trzeciej Republiki zdanie Corneille'a że w takim państwie zło może być łagodzone tylko prowizorycznie Imperium kolonialne i system przemyśle tak skuteczny w czasie wojny, powstały bez udziału régime'u; cała jego zasługa polegała na tem, że nie orzeszkadzał.

Ze studjum Bainville'a widac, że obecny ustrój francuski utrzymuje się dzięki bierności mas i zręczności ukrytych sił. (L. G.)

# ŻYCIE KATOLICKIE BELGJI

Na wystawie w Brukseli

Bruksela w maju.

Otwarta w ostatnich dniach kwietnia wielka powszechna wystawa jest tym ośrodkiem dokoła którego koncentruje się zainteresowanie całej Belgji, a w szczególności Brukseli. Przyszedł też trzeba, iż mały ten kraj zdobył się na imponujący wysiłek, mając tę nadzieję, iż praca i kapitały wiozone w to olbrzymie przedsięwzięcie przyczynią się do przełamania kryzysu i nastroju zniechęcenia będącego w tym momencie.

To też wystawa obrazuje nietylko całość życia Belgji (nie mówię o udziale 30 państw, które mają tu swe pawilony), ale również daje pojęcie o wielkiej energii, optymizmie i nieprzeciętnych możliwościach tego kraju. Każdy, kto choć pobieżnie zna Belgję, łatwo zrozumie, iż na takiej wystawie

## Zastój na rynku włókienniczym w Łodzi

Pierwsza połowa maja na rynku włókienniczym Łodzi nie przyniosła żadnej wydatniejszej poprawy. Obróty we wszystkich niemal branżach są w dalszym ciągu niewielkie, a sprzedaż towarów wybitnie letnich rozwija się b. powolnie.

Czynnikami, który umiennie wpłynął na kształtowanie się nastrojów na rynku włókienniczym była dewaluacja guldena. Pisze o tem ostatni numer „Tygodnika Handlowego”, co następuje:

Włókiennictwo jest jedną z branż, która w ogólnym eksporcie polskim do Gdańska zajmuje niemal czołowe miejsce. Poza manufakturę i konfekcję oraz wyrobami trykotażowo - pończosznictwem wywóz włókienniczy do Gdańska obejmuje również galanterię, której eksport wyraża się pokaźną sumą przeszło 4 milionów zł. rocznie. Podkreślić tu należy nielojalne stanowisko odbiorców gdańskich, zwłaszcza wielkich domów towarowych, które po dewaluacji guldena gdańskiego nadesłały fabrykom łódzkim jednobrzmiące listy, komunikując, iż rachunki płacić będą z uwzględnieniem procentu dewaluacji. W ten sposób należności Łodzi musiałyby ulec automatycznej redukcji niemal o połowę. Spotkało się to z energiczną odprawą zarówno samorządu gospodarczego Łodzi, który podjął niezwłoczną interwencję u czynników rządowych w Warszawie i Gdańsku oraz związków przemysłowych, reprezentujących cały przemysł włókienniczy. Stanowisko odbiorców gdańskich było o tyle nieuzasadnione i bezpodstawne, że wszystkie rachunki opiewają na złote polskie i fakturowane były w przeważającej mierze w walucie polskiej. W ostatnich dniach wobec oświadczeń czynników oficjalnych gdańskich, iż nie zajmowały takiego stanowiska, również i firmy gdańskie zaczęły się cofać i sądzić należy, że z tego tytułu włókiennictwo łódzkie nie poniesie poważniejszych strat. Natomiast inaczej przedstawia się sytuacja tych firm łódzkich, które zorganizowały zbyt towarów w Gdańsku na innych podstawach i rachunki wystawiały w guldenach. Dotyczy to niektórych większych firm przemysłu włókienniczego, które posiadały w Gdańsku własne składy konsygnacyjne komisowe lub przedstawicielstwa. Tutaj rachunki opiewały na walutę gdańską i straty będą dość poważne. Analogicznie przedstawia się sytuacja firm mniejszych, które sprzedawały swe wyroby za pośrednictwem, przebywających stale w Gdańsku agentów lub komiwojażerów.

Tranzakcje zawierano w guldenach, to też straty będą dość poważne. W kołach kupiectwa perturbacje wywołane dewaluacją guldena wywołują poważne obawy. Z jednej strony dewaluacja guldena wpłynęła musi umiennie na pogorszenie wypłacalności odbiorców gdańskich włókiennictwa łódzkiego. Poza to niewątpliwie są również tendencje czynników gdańskich do ograniczenia importu włókienniczego Polski, jeśli zważyć, że Łódź pokrywała prawie w 95 proc. zapotrzebowania Gdańska na artykuły włókiennicze. Jeśli więc nawet nieuzasadnione okaza się zbyt daleko idące obawy przemysłu łódzkiego przed zwiększeniem konkurencji włókiennictwa niemieckiego na rynku gdańskim, to jednak straty powstaną pośrednio wskutek redukcji importu oraz przewidywanym niewypłacalności w branży konfekcyjnej i galanterijnej. Tutaj bardzo silnie zostały dotknięty przemysł zgierski, który w przeważającej mierze pokrywał zapotrzebowanie konfekcyjnych gdańskich.

Dewaluacja guldena wywarła więc, ogólnie biorąc, niekorzystny wpływ nietylko na sytuację koniunkturalną włókiennictwa łódzkiego w pierwszej połowie maja, ale i powoduje pewne głębsze niekorzystne zjawiska w postaci ogólnie zmniejszonego zbytu wyrobów łódzkich na rynku gdańskim.

Widzimy więc, że zrównanie guldena ze złotym nie przynosi tak błogosławionych następstw, o jakich pisano w ostatnich czasach. Posunięcia gdańskich czynników rządowych nie można nazwać krokiem w kierunku zbliżenia gospodarczego Gdańska do Polski. Posunięcie to jest przemysłowe i może niekorzystnie odbić się na polsko-gdańskich stosunkach gospodarczych.

nie mogło zabraknąć pokazu działalności tutejszych katolików, ale to, co widzimy, rozmachem przekracza wszystko, co w tej dziedzinie było dokonane. Na najwyższym punkcie rozległych terenów wystawowych w pobliżu najwspanialszych pawilonów powstał ogromny trzypiętrowy gmach, który nietylko ma za zadanie unaoocnić rozwój, siłę i wszechstronność życia katolickiego Belgji, ale również stać się żywym ośrodkiem tego życia przez czas trwania wystawy.

Dnia 2 maja zastępy skautów oraz inne organizacje młodzieży ustawione w zwarte szpalery otworzyły drogę wśród niezliczonych tłumów, dla profesjonalnie zdających do pawilonu „Życia Katolickiego” dostojników Kościoła z prymasem i nuncjuszem na czele. Prymas dokonał uroczystego poświęcenia kościoła obliczonego na 1500 osób. Kościół ten pod wezwaniem św. Pawła jest ciekawą inowacją, stanowi on bowiem jakby czasową parafię dla wszystkich pracowników wystawy i ma równocześnie za zadanie ułatwić wypełnienie obowiązków religijnych tym wszystkim turystom, którzy zwiedzając będą teren wystawy. Kościół św. Pawła umieszczony został na najwyższym kondygnacji pawilonu życia katolickiego, stanowiąc jakby jego symboliczną koronę. Kościół ten posiada swego proboszcza i codziennie odprawiane są w nim Msze św. i inne nabożeństwa. Jednym z pierwszych nabożeństw było odprawione tu w dniu 3-go maja uroczyste Te Deum, które poprzedziło otwarcie polskiego pawilonu.

Niższe piętro obejmuje wystawę, obrazującą całość ruchu katolickiego Belgji i Kolonii. Bardzo pomysłowo rozmieszczone ekspozyty, wykresy, mapy, fotografie, rzeźby i t. d. zestawione syntetycznie, dają dokładny obraz, czego już dokonano i wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Jedno z najprzedniejszych miejsc zajmują prace misyjne, które umysławia nam silna w ujęciu rzeźba, wyobrażająca misjonarza, umierającego u stóp krzyża i otwierającego szeroko ramiona do wszystkich pogan. Dalej idą prace o charakterze mniej heroicznym lecz nie mniej miłe Bogu, jak opieka i wychowanie dzieci, organizacje młodzieży, zakony, prasa i książki, które zajmują poczesne miejsce, oraz bardzo wiele innych działań prac, dążących do podniesienia i uszlachetnienia zarówno duszy jak i ciała.

Zewnętrzny wygląd pawilonu jest dość niezwykły. Na pierwsze wejrze-

nie rzucają się w oczy, nadające charakter całej budowli, trzy wielkie kopuły otoczone sześcioma wieżami w kształcie obelisków ukoronowanych krzyżami, wszystko okryte blachą z polerowanej miedzi. Poniżej kopuł szeregi świętych umieszczonych w witrażach. Uproszczony rysunek postaci przypomina trochę bizantyjskie prymitywy czy też stare naiwne kolorowane drzeworyty. Całość budynku, ujęta w sposób ultra modernistyczny, zarówno w liniach jak i w zestawieniu bardzo mocnych barw w dość nieoczekiwanych połączeniach nie będzie się wszystkim podobać.

To samo powiedzić można o dekoracji wnętrza, szczególnie zaś kościoła. Sam kościół stanowi obszerną rotundę, przykrytą centralną wielką kopułą ciemnoniebieskiej barwy, ozdobioną złotą siatką. Ściany jasknokremowe bez żadnych ozdób. Do bocznych kaplic prowadzi przesuwane na szynach drzwi jaskrawo granatowe, tron prymasowski z zielonego marmuru ukoronowany purpurowym kardynalskim kapeluszem. Obicie foteli również purpurowe. Cała uława skupia się na ołtarzu równie bardzo prostym w liniach, nad którym góruje krzyż, po obu stronach którego ustawiono ciężkie lichtarze. Za ołtarzem widać organy. Całość dość ciekawie pomyślana jednak zbyt odważnie połączone kolory psują wrażenie, a zbyt uproszczony rysunek postaci nasuwa szereg zastrzeżeń. Również dwa freski o charakterze zdecydowanie bizantyjskim mogą razić w połączeniu z tem ultramoderne otoczeniem. Zresztą może to jest próba ożywienia dawnej sztuki bizantyjskiej. Prąd ten, zapoczątkowany i propagowany przez O. Benedyktyńców, ma tu licznych i zapalonych zwolenników.

Na terenie przed kościołem znajduje się żelazna dzwonnica, przypominająca swą sylwetką chińską pagodę. W niej umieszczono carillon t. j. grę dzwonów o bardzo pięknym i czystym dźwięku. Dzwony te poruszane mechanicznie wprawia się w ruch przy pomocy umieszczonej wewnątrz budynku klawiatury. Wygrywanie na nich melodii jest tradycyjną sztuką Belgji.

Myśl umieszczenia kościoła w samem centrum wystawy okazała się bardzo szczęśliwą. O każdej porze dnia można zastać liczny zastęp modlących się, co przez kontrast z bliskością rozrabianych tłumów robi tem silniejsze wrażenie.

TADEUSZ SOPOCKO.

## Zakon masonski do walki z antysemityzmem

ŁOŻE „OLD FELLOWS” W WARSZAWIE I ŁODZI

Masonski zakon Old Fellows — którego loże, jak podawaliśmy, powstały niedawno w Warszawie i Łodzi — został założony w Anglii, mianowicie w Londynie w roku 1745; otrzymał on urzędową nazwę „Independent Order of the Old Fellows”

„Miała to być, jak sama nazwa „niezależny” wskazuje, organizacja pomocnicza wolnomularska. Organizacja ta stopniowo rozpowszechniała się w wielu państwach świata. W roku 1819 przeniknęła do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie najprawdopodobniej otrzymała ona ściśle podstawy organizacyjne; zapewne wkrótce potem do Stanów Zjednoczonych przeniosły się centralne władze kierownicze Old Fellows, ponieważ loża ta Amerykę Północną uznaje za swój kraj macierzysty.

Old Fellows jest wybitnie żydowska organizacja masonska, jednak przyjmuje się do niej i nieżydów. Przyjmowane do Old Fellows są również kobiety, a nawet i 18-letnie dziewczęta, dla których w roku 1851 ustanowiony został stopień wtajemniczenia „Rebeka”. Jak wyjaśnia jeden z urzędowych organów masonskich „Das Bruderwort” (Słowo Braterskie) w numerze 8 z m. sierpnia 1925 roku — Old Fellows zwalcza antysemityzm, z tego też względu w Niemczech ci, którzy należeli do partii narodowo socjalistycznej, nie mogli zostać ani być członkami Old Fellows.

Zakon Old Fellows jest liczebnie szczególnie silny w Stanach Zjednoczonych Am. Północnej, gdzie rezyduje naczelna władza tych loż. W roku 1880 Old Fellows w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie miał 6.975 loż i 450.000 członków, zaś w roku 1914 ogólna liczba adeptów Old Fellows dochodziła do 3 milionów. W roku 1872 została założona wielka loża Old Fellows w Rzeszy Niemieckiej we Frankfurcie nad Menem (najbardziej zażydzony ośrodek niemiecki).

Old Fellows posiada odmienne konstytucje, podział i symbolikę niż inne wielkie loże. W końcu sierpnia 1925 r. na złotym jubileuszu loży Goethe Nr. 1 zakonu Old Fellows, odbył we Frankfurcie nad Menem „brat” Reis, radca sprawiedliwości (Justizrat), żyd z pochodzenia,

oświadczył w swem przemówieniu, że istniała międzynarodowa współpraca Zakonu Old Fellows również w czasie wojny europejskiej. Tenże mówca oznajmił, że z ogólnej liczby 3 milionów członków zakonu Old Fellows w Niemczech było 12.000 adeptów i 135 loż.



3100

## Wzmacnijmy polski stan posiadania

1) Jest do sprzedania w Pomorzu, w mieście powiatowym, w ręce polskie majątek miejski 150-morgowy. Budynki murywane, w bardzo dobrym stanie, ziemia pszenno - żytnia. Około 20 morgów łąk. Cena ca 30.000 zł., wpłaty 18.000 zł., reszta podlega konwersji na 14 lat.

2) W mieście powiatowym — jak wyżej — są do sprzedania następujące nieruchomości: a) Nieruchomości (dom z zabudowaniami gospodarczymi) wraz z ca 2 morg. ziemi. Cena 5.000 zł. wpłaty 2.000 zł., reszta hipoteki. Najodpowiedniejszy obiekt dla ogrodnika wzgl. rzemieślnika z każdej branży, b) Nieruchomość (dom z 4 mieszkaniami) z ogrodem. Dla rzemieślnika. Cena 9.000 zł., wpłaty 5.000 zł. Reszta na hipotekę.

3) Na terenie jednego z powiatów pomorskich są do sprzedania w ręce polskie obiekty 30—80 morgowe przy wpłatach 6 — 10.000 zł.

4) W pow. leszczyńskim (woj. poznański) jest do sprzedania cegielnia parowa, produkująca rocznie 2.000.000 cegieł. 3 morgi ziemi. Odległość od kolei 4 i pół km. Cena obiektu — 30.000 zł.

Blizszych informacji udzieli zainteresowanym — po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź — Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu, ul. Fredry 7.

## Taksy klimatyczne

Wśród turystów, wyjeżdżających w Tatry, rozeszła się niepokojąca pogłoska, że w przyszłości taksy klimatyczne będą pobierane również od osób, nocujących w schroniskach tatrzańskich, a Polskie Tow. Tatrzańskie miało nawet interwenjować w tej dziedzinie.

Sprawę tę poruszono na odbytym w tych dniach zjeździe turystycznym w Wiedlu, w którym brał również udział nowy burmistrz Zakopanego inż. Zaczynski. Zaprzeczył on kategorycznie, jakoby zarząd uzdrowiska w Zakopanem miał tego rodzaju zamiary, przeciwnie zaznaczył, że jest jego tendencją udzielanie przez gminę i zarząd uzdrowiska w Zakopanem subwencji na inwestycje turystyczne w Tatrach. Wyjaśnił jednakże, że być może niepotrzebne zaniepokojenie wśród turystów wywołała wiadomość, która jest prawdziwą, że zarząd uzdrowiska w Zakopanem ma zamiar w przyszłości znieść zwolnienie od podatku hotelowego w Zakopanem gości, którzy opłacają taksę klimatyczną. Dzięki bowiem temu zwolnieniu Zakopane, mimo znacznie większej frekwencji, ma stosunkowo niższy dochód z taksy klimatycznej, w porównaniu z uzdrowiskami takimi, jak Rabka lub Krynica, co uniemożliwia dokonanie szeregu niezbędnych inwestycji. (b).

spodły wiejskich są dziełem proboszcza. Jeżeli do tego dodamy, iż ks. Siemiński uspołecznił życie swojej wsi przez usunięcie z gminy 3 karczem, to zrozumienie ogrom pracy człowieka, którego błogosławił okolica.

Nic więc dziwnego, że na uroczystość 50-lecia objęcia przezeń probostwa wszyscy pośpieszyli do Szywnoład, celem uczczenia jego zasług Uroczystą sumę odprawił jubilat ks. prałat Siemiński, podniósł kazanie wygłosił ks. prałat Włoch z Tarnowa Akademię zajął dy. Osip. W oryginalnie pomyślanych obrazach przedstawiono zasługi Jubilata względem Szywnoład i okolicy Sympatyczne dialogi młodzieży oraz produkcje muzyczne wokalne były zakończeniem uroczystości.

# Z CAŁEGO KRAJU

## CZARNKÓW

146 grobów przedhistorycznych. — Badania archeologiczne w lasku miejskim dobiegają końca. Dotychczas wykopano i opracowano 146 grobów, zawierających wielką ilość naczyń. Prócz naczyń znaleziono drobne ozdoby w postaci pierścionków, bransolet, dalej przedmioty toaletowe, jak brzytwy brązowe, wreszcie narzędzia rybackie, jak haczyki do wędek itd. Poza tem znaleziono szereg innych przedmiotów, m. in. toporki kamienne i oszcypy.

Przy końcu badań natrafiono na dość duże miejsce, wybrukowane kamieniami. Tajemnica ta nie została dotąd jeszcze wyjaśniona i przypuszczono, że jest to grób szkieletowy ze starszej epoki brązowej lub nawet młodszej epoki kamiennej.

Transport urn do Muzeum Wielkopolskiego nastąpi w tych dniach.

## GDĄSK

O unieważnienie wyborów. — Gdańskie partje opozycyjne, a mianowicie niemiecko - narodowa, centrowa, socjalistyczna i komunistyczna, złożyły w najwyższym sądzie gdańskim wniosek żądający unieważnienia ostatnich wyborów do Volkstaгу, które odbyły się w dniu 7 kwietnia r. b. Ponieważ po ewentualnym unieważnieniu wyborów nowe wybory odbyć się muszą w ciągu trzech miesięcy, t. zn. w dniu 7 lipca b. r. sąd najwyższy będzie musiał decydować swą przyspieszyc.

## KOŁOMYJA

Morderca przed sądem grał o własne życie. — Przed sądem przysięgłych w Kolomyi toczył się proces przeciw Janowi Tomczukowi, który zamordował w Balińcach handlarza bydła, st. Michajluka, uderzwszy go kilkakrotnie żelazną rurką po głowie. Rurka ta znalazła się na stole sędziowskim. Prokurator oskarżał Tomczuka o to, że dokonał zabójstwa z zemsty za to, że mu denat nie chciał zwrócić pożyczonej u niego kwoty kilku złotych. Wedle obrony oskarżonego zabójstwo to było tylko przypadkiem. Tomczuk wyjaśnił, że owa żelazna około 50 cm. długa rurę nosił zawsze

przy sobie, gdyż w chwilach wolnych grał na niej, jako na fujarce. Wówczas prokurator zaproponował oskarżonemu, by coś na tej oryginalnej fujarce zagrał. Tomczuk istotnie grał przez kilkanaście minut na śmiercionośnym przyrządzie kilka huculskich melodii z prawdziwym mistrzostwem. Nagle przerwał i głośno się rozplakał. Wśród publiczności gra oskarżonego wywołała wzruszenie.

Lekarze biegli stwierdzili u oskarżonego zmniejszoną pocztytalność. Werdykt przysięgłych i wyrok był odpowiednio łagodny. Skazano go na 2 lata więzienia.

## ŁÓDŹ

Groźba strajku robotników budowlanych. — W okr. inspektoracie pracy w Łodzi odbyła się konferencja pomiędzy przedsiębiorstwami budowlanymi a robotnikami w sprawie zlikwidowania za targu, powstałego na tle żądań robotniczych o zawarcie nowej umowy zbiorowej.

Na konferencji do porozumienia nie doszło, wobec czego pertraktacje przerwano, a Związek robotników budowlanych postanowił od poniedziałku proklamować strajk.

## NOWY SĄCZ

Znów żyd okradł Polaków. — Dużą sensację wywołał w Nowym Sączu aresztowanie z polecenia prokuratury kierownika „Kasy Ludowej”, żyda Wagschala. Aresztowanie to pozostaje w związku z aresztowaniem przed kilku dniami małżonków Riesnerów pod zarzutem oszukańczego bankructwa.

Kasa Ludowa, będąc spółdzielnią, od dłuższego czasu pozostaje już w likwidacji z powodu trudności finansowych w jakich się znalazła, choć większość udziałów w tej kasie mają żydzi, około 40 proc. jest jednak własnością Polaków. Aresztowanie Wagschala sprawiło tem większą sensację, że odgrywał on dużą rolę w polityce kahalnej, a ostatnio był nawet członkiem komisji wyborczej do mających przeprowadzić się wyborów zarządu gminy żydowskiej. Szczegóły tej afery pozostają narazie tajemnicą urzędową.

## OPOCZNO

Komornik skazany na rok więzienia. — B. komornik sądu grodz. w Opcznie Dębowski zasiadł na ławie oskarżonych radomskiego sądu okręgowego za przewłaszczenie sobie 22 zł. 80 gr., wypłaconych na rzecz skarbu państwa przez mieszkańca Opczno, Jana Malarza. Dębowski odsiadujący obecnie 3 i pół roku więzienia za popełnione inne defraudacje, przyznał się, że otrzymał od Malarza owe 22 zł. 80 gr., nie pamięta tylko, czy kwotę tę wystąpił do kasy skarbowej. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał Dębowskiego na 1 rok więzienia.

## PIOTRKÓW

Odżywianie palestry. — W 1932 r. na 8 aplikantów sądowych przy sądzie okręgowym w Piotrkowie tylko jeden był Polakiem, a siedmiu żydów. W roku bieżącym jest 3 żydów, a 6 Polaków.

## PLESZEW

Zamordowanie leśniczego. — W lesie Podborek pod Pleszewem przeprowadził kontrolę leśniczy Stanisław Mądrek w towarzystwie niej. Rynowickiego. W pewnej chwili w lesie padł strzał, który ugodził leśniczego w okolicę serca. Mądrek mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł w parę godzin po wypadku.

Na miejsce zbrodni przybyła komisja śledcza z komisarzem Luczajem z Jarocina i komisją sądowno - lekarską z naczelnikiem sądu grodzkiego w Pleszewie p. Poprawskim. Władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenia i są już na tropie sprawców zbrodni.

## TARNÓW

Złote gody z parafią. — Niezwykłą uroczystością święcił Szywnoład koło Tarnowa a mianowicie 50-lecie objęcia probostwa przez ks. prałata Siemińskiego Śmiało można powiedzieć, że praca ks. Siemińskiego, jako proboszcza parafji, dała nadzwyczajne wyniki. Nowy, wspaniały kościół ochronka oraz szkoła go-

# TABELA CIĄGIENIA IV-ej KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ Z DN. 16-V.1935 R.

## I II ciągnięcie

### Główne wygrane

20.000 zł. 72873  
 10.000 zł. 3715 45145 52164 90780  
 Po 5.000 zł. 35764 45699 60043 124950  
 Po 2.000 zł. 17636 26486 54487 68870 72713 74215 99429 124963 172173 178965 183714 183769  
 Po 1.000 zł. 580 3297 3301 3677 8936 18271 21700 22248 24293 31772 33293 33528 33902 34890 35755 61294 65489 67657 68730 69747 74530 76446 81772 85847 87990 96089 101445 102694 115542 119 120 119695 124927 130242 135455 147764 148400 150554 159758 166934 167789 169338 178975 180966 180850 180595 183055

### Wygrane po 200 zł.

43 159 65 208 21 378 646 739 63 821 915 1020 362 64 88 494 609 12 859 2219 83 260 87 311 24 57 82 481 508 37 600 738 931 3019 47 353 71 422 516 50 68 641 707 35 880 4146 227 342 65 541 74 77 610 60 77 97 905 67 5125 2817 97 328 47 218 74 424 80 81 594 776 6015 114 57 120 345 430 49 561 686 724 848 7098 121 462 545 700 27 39 88 988 8412 574 630 82 714 44 78 967 9038 40 79 135 94 316 28 410 603 47 56 741 86 10172 74 386 463 70 543 83 583 86 708 823 86 11069 125 38 74 276 372 98 650 729 51 12231 63 331 435 94 90 593 628 68 13070 204 11 70 621 74 756 909 25 51 14024 43 55 86 206 41 70 326 84 441 93 99 535 45 602 18 916 28 987 15005 88 121 237 58 76 411 89 991 16000 181 219 55 85 332 73 443 57 88 613 704 6 893 17022 102 274 664 912 74 18057 60 91 180 260 87 556 505 634 816 54 62 911 19002 42 205 361 456 516 837 78.  
 20153 333 642 873 901 21030 116 552 88 773 22122 321 67 414 45 98 594 654 721 48 802 42 93 921 23075 113 340 786 824 31 958 87 24095 517 30 66 772 833 940 67 25041 157 540 90 652 72 26053 233 377 492 502 642 777 97 811 54 27142 206 43 422 511 24 895 965 28237 38 58 370 653 763 873 29228 396 455 57 650 846 913 30022 108 88 200 86 316 25 31 816 67 770 944 58 31266 378 612 820 97 32036 265 393 468 620 27 780 33015 24 215 43 338 638 47 713 873 953 34052 57 66 88 149 66 219 327 460 521 62

635 90 853 35077 411 69 655 92 827 905 10 19 57 36033 126 49 80 215 27 351 720 817 36 940 37000 17 49 63 128 212 87 407 518 727 69 95 964 72 38003 26 163 361 582 39207 404 49 524 674 732 855 915 40006 18 228 334 448 561 697 701 58 99 863 42001 54 221 73 305 91 418 556 58 635 96 735 901 43033 138 292 329 47 413 82 672 803 44086 159 233 343 498 520 672 788 821 903 45015 71 86 90 135 264 363 423 77 624 80 701 36 38 855 93 925 99 46088 137 227 61 77 410 545 632 740 67 71 877 83 47147 74 203 50 54 454 515 680 717 48130 271 309 88 408 353 65 662 737 813 49060 86 320 483 502 79 610 92 779 830 937.  
 50016 28 109 23 258 341 50 90 539 604 29 35 67 89 782 95 972 51225 49 68 71 77 93 477 596 652 56 788 853 929 52151 479 508 96 856 96 99 973 53060 151 248 73 366 843 79 931 65 54025 35 105 477 579 666 88 736 924 94 55023 120 25 95 356 437 716 895 76 56208 13 51 82 461 80 91 92 692 725 37 823 57012 177 269 304 85 428 96 544 607 40 62 743 48 80 904 21 58129 338 455 95 680 723 52 953 69 59043 154 263 330 96 458 580 666 71 720.  
 60149 50 66 96 325 39 67 638 73 900 61048 66 198 330 56 543 84 642 766 832 927 47 62378 483 667 709 909 630 130 72 258 393 435 38 56 522 657 77 938 97 61949 312 47 59 63 442 539 80 809 65083 109 90 483 668 802 912 68 63143 391 453 67 649 720 33 815 904 65 67003 4 276 416 31 79 505 17 46 639 827 67 937 68013 125 393 422 722 810 55 965 69053 192 398 811 94 943.  
 70073 135 208 10 301 77 448 541 627 44 74 778 969 90 71133 467 81 554 632 828 94 904 40 72232 59 305 74 652 76 912 74 74007 49 218 73 365 417 508 46 95 623 66 75060 243 204 358 92 654 896 934 76032 40 110 401 54 305 7 12 42 53 404 530 667 800 51 938 77002 33 183 99 390 95 450 58 568 673 715 852 78017 125 51 88 268 569 97 79059 100 63 232 312 14 84 458 524 663.  
 80071 279 308 53 54 68 478 90 97 318 664 81026 238 356 500 91 732 841 66 82062 67 343 71 496 538 613 42 87 875 80 84 929 83162 275 351 558 89 90 750 52 818 19 23 82 84021 22 44 115 31 267 516 673 76 730 860 953 65 85177 254 60 306 73 84 671 99 796 914 86087 324 67 507 845 60 96 916 87036 81 195 218 23 307 34 94 557 65 749 895 967 88039 75 93 134 94 99 222 479 895 931 99 89030 355 73 442 541.

90061 71 106 227 45 303 492 761 87 907 45 53 91232 82 303 79 425 620 89 894 96 947 95 92093 130 215 42 316 74 417 33 51 52 512 794 890 93015 47 135 85 278 329 483 525 702 852 79 904 94055 335 474 745 80 91 839 65 99 95031 108 64 274 554 605 14 79 757 937 48 63 96087 121 52 357 88 439 57 79 594 699 772 79 871 9397087 165 204 37 56 353 616 85 711 19 20 829 68 88 93 98123 278 459 73 568 682 726 823 912 60 99059 142 253 75 328 470 563.  
 100142 253 459 65 536 69 73 636 62 762 809 994 101017 170 80 209 41 319 435 71 94 558 646 728 40 930 41 99 102433 527 769 833 938 46 103044 335 500 60 629 724 838 922 104021 199 254 59 312 432 80 513 66 665 105023 98 313 40 61 402 96 512 67 753 822 26 45 946 106665 87 94 257 364 762 69 922 56 107000 219 432 764 108107 391 408 9 51 595 96 609 84 764 90 915 38 90 109090 308 455 752 73 79 8202.  
 110240 400 15 54 66 78 509 42 84 754 810 11010 54 218 343 68 439 47 72 652 62 64 720 897 973 112049 55 82 152 276 304 7 52 422 516 624 113123 222 61 87 342 94 416 526 706 820 32 941 114012 71 153 381 99 404 580 601 17 910 115071 121 265 517 657 722 883 939 56 95 11619 60 65 213 48 88 623 755 944 117144 61 74 299 358 67 412 33 650 82 704 910 32 48 118041 241 49 316 89 260 803 84 905 119012 325 421 49 56 731 825 32 932.  
 120005 32 83 278 81 481 574 94 630 40 67 742 8224 121125 50 406 595 744 801 909 36 122078 97 229 51 69 318 404 10 38 44 57 85 518 64 74 859 123153 225 40 329 437 684 124006 47 241 54 302 65 556 90 718 808 30 947 125000 104 24 77 449 95 528 91 631 58 749 855 126057 71 182 378 82 92 407 26 88 181094 98 528 99 794 810 182280 310 63 67 434 528 771 875 909 185045 108 228 385 42 90 874 873 901 14 27 184115 61 207 322 407 34 744 844 65 583.  
 130126 217 302 23 49 401 9 26 45 584 618 94 756 823 25 82 98 131115 285 335 717 62 923 132181 576 907 133014 139 92 222 317 424 36 50 69 697 726 957 78 134025 29 134 425 635 40 749 905 93 135228 377 825 916 38 46 63 81 136089 90 175 203 95 355 410 529 604 859 137049 258 84 396 416 85 613 62 82 94 702 13 820 981 138012 44 287 93 300 417 32 671 943 139024 46 54 245 48 78 327 676 775 840 939 80.

70 928 76 144422 44 597 629 857 912 145145 339 441 699 737 857 930 49 146012 92 98 152 66 309 80 422 614 713 67 860 68 147068 253 387 480 593 611 65 704 32 55 801 43 77 989 148000 61 166 332 68 72 454 647 718 50 800 953 149007 137 238 67 329 407 567 609 11 33 85 709 933 150037 176 487 694 805 601 93 907 151900 101 340 665 71 729 30 898 902.  
 152040 54 87 331 44 400 724 87 831 90 153053 67 70 86 184 261 339 99 492 631 92 763 813 18 918 154064 67 103 05 261 362 96 486 550 85 668 79 94 730 80 155035 155 250 58 344 703 156505 14 601 49 60 739 54 915 54 157055 123 84 405 88 643 737 810 40 158019 49 158 200 653 709 806 905 16 159055 156 209 27 62 319 625 55 739 64 321 89 941 65.  
 160108 301 37 54 74 442 65 587 659 756 95 911 85 161069 77 120 41 98 211 14 443 565 96 671 745 846 77 910 11 61 162027 289 489 60 543 44 647 832 967 163060 100 760 98 846 164028 99 163 228 329 32 494 536 709 920 165031 183 207 70 409 592 695 765 888 928 50 67 166192 252 98 726 70 96 862 77 167013 20 373 467 89 559 168069 116 265 343 90 571 93 98 652 78 88 714 898 916 22 53 169080 606 832.  
 170015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 180020 54 195 311 29 516 614 15 88 181094 98 528 99 794 810 182280 310 63 67 434 528 771 875 909 185045 108 228 385 42 90 874 873 901 14 27 184115 61 207 322 407 34 744 844 65 583.  
 190015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 200015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 210015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 220015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 230015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 240015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 250015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 260015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 270015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 280015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 290015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 174148 839 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 826 27 177027 108 58 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 75 110 206 425 37 500 44 94 641 720 867 179125 409 51 98 510 607 43 56 798 869 95 989 47 72.  
 300015 142 76 338 420 54 73 85 678 748 942 48 171879 402 298 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 65 17

# RELIGJA — SZKOŁA — RODZINA

UCHWAŁY WALNEGO ZJAZDU N. O. K.

Jak donosiliśmy, w dniach 12 i 13 b. m. odbył się w Warszawie walny zjazd NOK. W wyniku dwudniowych obrad, uchwalono następującą rezolucję:

1) Walny Zjazd N. O. K. w dniu 12 maja 1935 r. w zrozumieniu potęgi i siły twórczej zawartej w duszy naszej młodzieży, domaga się, aby wychowanie religijne i narodowe stwarzało zdrowe podstawy charakteru przyszłych pracowników na wszystkich placówkach naszego życia. Walny zjazd stwierdza jednak, że postulaty religii katolickiej są nieraz ze szkolnictwem usuwane, wychowanie dzieci katolickich często jest prowadzone przez żydów (niekatolików), że wpływ rodziców na dzieci jest systematycznie usuwany przez szkołę, natomiast wprowadzana jest do szkół polityka, przez przymus należenia do organizacji o zabarwieniu politycznym. Wobec powyższego walny zjazd N. O. K. wyraża protest przeciw wszelkim poczynaniom, mogącym orderwać od Boga i Ojczyzny dusze i serca naszych dzieci.

2) Walny zjazd N. O. K. po zapoznaniu się z projektem komisji kodyfikacyjnej o stosunkach prawnych między rodzicami i dziećmi — protestuje przeciw etatyzowaniu życia rodziny przez oddawanie rozstrzygnięć w sprawach wewnątrzrodziny, w ręce t. zw. „państwowej władzy opiekuńczej”, o charakterze urzędniczym, a nie sądowym. Jednocześnie wzywa swoje oddziały do urządzania zebrań dyskusyjnych w celu omówienia tego projektu i obudzenia czujności publicznej.

3) Wobec nieustającego, a wzmożonego w ostatnich czasach naporu propagandy niemieckiej na Pomorzu, która doprowadza do tego, że ziemia nasza przechodzi

w ręce niemieckie, dzieci polskie, oddawane są do szkół niemieckich i kurczą się nasze placówki gospodarcze — walny zjazd N. O. K.:

a) poleca oddziałom swoim w województwie pomorskim organizowanie kadr pracowniczych, któreby mogły na wsiach i w miasteczkach prowadzić propagandę antyniemiecką;

b) wzywa wszystkie członkinie pozostałych województw, do niesienia pomocy województwu pomorskiemu w pracy nad odparciem zamachów na całość terytorjalną naszej Ojczyzny i na niszczenie Jej kultury przez pomniejszanie naszej odporności duchowej.

4) Walny zjazd N. O. K. domaga się skasowania uboju rytualnego na obszarze

całej Rzeczypospolitej. W celu osiągnięcia tego nakazuje wszystkim swoim oddziałom urządzić lub brać udział w urzędaniu zebrań, zapoznających społeczeństwo.

a) z barbarzyńskim i antysanitarnym sposobem tego rodzaju uboju,

b) z kosztami tego uboju, który obciąża społeczeństwo chrześcijańskie barczym w sumie półtora miliona złotych rocznie w jednej tylko Warszawie, i który oddaje w ręce żydów handel byłym i mięsem.

5) Ostatni punkt rezolucji zwraca uwagę na sprzecznosc projektowanej przez BB nowej ordynacji wyborczej z zasadami ogłoszonej 23 kwietnia konstytucji i wypowiada się przeciwko tego rodzaju „reformnie wyborczej”.

## STOSUNKI W SZKOLE ŻYDOWSKIEJ

NAUCZYCIELE OSKARZENI O OBLEWANIE UCZNIÓW NIECZYSTOŚCIAMI

Przed sądem grodzkim 7 oddziału toczyła się charakterystyczna sprawa, odwołująca stosunki panujące w szkolnictwie żydowskim.

Ławę oskarżonych zajęli właśnie nauczyciele szkoły p. Abrama Krelmana, Zamenhoła 7, p. p. Felicja Zysblum, Mordka Kibel, Lejzor Szklarz i Szyja Fabjan, pomawiani o terror i samowole.

Wedle oskarżenia, wręcz nie wypuszczali oni do szkoły nowych uczniów a nawet na ulicy oblewali ich nieczystościami.

Nie wyczerpuje to jednak jeszcze wszystkich zarzutów podnoszonych przez p. Krelmana. Twierdzi on mianowicie, że nauczyciele na zewnątrz zozydiali szkołę, że odwiedzali rodziców uczęszczających do szkoły dzieci, namawiając do unikania szkoły Krelmana, gdzie ży-

ciu uczniów wręcz grozi niebezpieczeństwo.

Zarzut oskarżenia niczem nie zostały udowodnione, natomiast stwierdzono, że p. Krelman stosował względem personełu nauczycielskiego politykę wymowień, stale obniżając pensje nauczycielskie i że do nieporozumień i zatargów dochodziło wskutek niewypłacania nauczycielom zaległych pensji.

Upadł też główny argument właściciela szkoły, który twierdził, że zozydzenie szkoły przez nauczycieli sprawiło, iż frekwencja spadła o 25 proc.

Świadczenie wyjaśnił, iż spadek frekwencji zaobserwowano we wszystkich szkołach żydowskich.

Sąd wszystkich oskarżonych uniewinnił.

## OSZUŚCI W ROLI „POLICJANTÓW” I „WYWIADOWCÓW”

BANDA NIEBEZPIECZNYCH ZŁOZYWCÓW NA OSKARŻONYCH

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Apelacyjnym zasiadła jedna z band oszustów, „wyspecjalizowanych” w wyłudzeniu pieniędzy na t. zw. w gwarze przestępców „kant-maszynkę”. Jest to, jak wiadomo, oszustwo, polegające na przekonaniu ofiary o wyjątkowej umiejętności członków bandy w zakresie fałszowania pieniędzy. Demonstruje się więc maszynkę („kant-maszynkę”), która na oczekaniu fabrykuje nowiutkie banknoty, do złudzenia przypominające autentyczne (w istocie są to prawdziwe nowe banknoty) i najczęściej olśniona możliwością łatwego i dużego zysku, ofiara przystępuje do „spółki” z rzekomymi fałszerzami, awansując mniejszą lub większą kwotę na koszt produkcji. Poczem oszuści, zabrawszy pieniądze, znikają.

Tego rodzaju procederem trudnią się bardzo często żydzi. Wczoraj np. zasiadło na ławie oskarżonych pięciu żydów: Chaím Galiński, Wolf Horn, Gecel Abramowicz, Abram Fajtelbaum i Nuchym Horowicz, a tylko dwóch Polaków: Stanisław Uziębło i Władysław Cybulski, przyczem, jak się okazało w wyniku sprawy, Cybulski był jedną z ofiar oszustów i do bandy nie należał.

On, zresztą, całą bandę wydał w ręce policji. Kiedy mianowicie, jako czeladnik krawiecki, otrzymał pracę w kwietniu 1934 r. u krawca Mieczysława Rycia na ul. Litewskiej 7, zwierzył mu się, że zna ludzi, trudniących się fałszowaniem pieniędzy i chce doprowadzić do ich aresztowania, w czym pragnąłby uzyskać współdziałanie chlebobdawcy. Rycio zgodził się i o wszystkim zameldował policji. Cybulski ze swej strony zwrócił się do oszustów, wskazując Rycia, jako ewentualnego kandydata do „nabrania” na „kant-maszynkę”. Oszuści uwierzyli i zainscenizowali zwykły pokaz fałszowania pieniędzy. Wówczas wkroczyła do mieszkania policja i wszystkich uczestników pokazu aresztowała.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że w szeregu wypadków oszustom udało się wyłudzić znaczne sumy pieniędzy od amatorów nieuczciwego zysku. Szczególnie podatnym materiałem w ich ręku okazał się Władysław Zajęc, który wpłacił 2000 zł. gotówką tytułem udziału w spółce fałszerskiej.

Kiedy następnie, spotkawszy przypadkiem jednego z oszustów, robił mu wyrzuty, że „produkcja” nie została zorganizowana, szajka zainscenizowała aresztowanie w jego oczach dwóch kompanów Horna i Abramowicza, a następnie wyłudziła dodatkowo 4000 złotych tytułem kosztów ich „zwolnienia” i ocalenia w ten sposób Zajęc od oskarżenia o udział w bandzie fałszerzy. „A-

## N.T.A. o ubezpieczalniach

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ciekawe orzeczenie o obowiązku zwrotu kosztów prywatnej pomocy lekarskiej przez Ubezpieczalnię Społeczną. N. T. A. uznał, że obowiązek ten istnieje, gdy pomoc udzielona była choremu przebywającemu poza okręgiem ubezpieczalni w wypadku bezwzględnej potrzeby, a potrzeba ta nie mogła być na czas zaspokojona, ani przez ubezpieczalnię do której należy chory, ani też przez ubezpieczalnię miejsca jego pobytu (L. Rej. 6250/32). (i)

## Kredyty na roboty publiczne

Przyznane zostały pierwsze kredyty na roboty publiczne przy regulacji rzek, inwestycje kanalizacyjne, roboty melioracyjne i t. d. Pierwsze kredyty otrzymało Zagłębie Dąbrowskie i pow. zawierki w kwocie 600.000 złotych.

## Nocne lustracje piekarń

Starostwo Grodzkie, Warszawa-Północ przeprowadziło w dniu wczorajszym nocną lustrację piekarń położonych na terenie 26 Komisariatu przy ulicach: Elbląskiej, Opalińskiej, Powązkowskiej i t. p. Właściciele 4-ch piekarń pociągnięto do odpowiedzialności karnoadministracyjnej za zatrudnianie młodocianych i naruszanie przepisów o godzinach pracy. (i)

## Anonimy do kosa

Naczelna Rada Adwokacka powzięła decyzję w zasadniczej kwestii czy instytucjom państwowym wypada robić jakkolwiek użytek z anonimów, zawierających rozmaite doniesienia. Rada Adwokacka uznała, że korzystanie z anonimów nie licuje z honorem zawodu. (i)

## Kalendarzyk

Dziś: Paschalis i Brunona.

Jutro: Feliksa i Eryka.

Wschód słońca 3,43, zachód 19,23.

Wschód księżyca 18,57, zachód 2,32.

## PIM o pogodzie

Stan pogody w Polsce dn. 16 b. m. o godz. 14-ej: Dziś popołudniu w znacznej części Polski trwała pogoda przeważnie pochmurna z drobnym deszczem na Mazowszu i Śląsku. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 10 st. w Katowicach, 11 w Płocku i Zbąszyniu, 12 w Poznaniu i Warszawie, 13 w Gdyni i Bydgoszczy, 14 w Grudziądzu i Radomiu, 15 w Suwałkach i Czerwonym Borze, 16 w Wilnie i Dęblinie, 17 we Lwowie i Pińsku, 18 w Łucku i Zaleszczykach, 19 w Lublinie, a 22 st. w Przemyslu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 17 m. b.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami przelotne deszcze. Nieco chłodniej Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

## Roboty wodociągowo-kanalizacyjne

Na robotach inwestycyjnych wodociągowo-kanalizacyjnych zatrudnionych jest obecnie 1,717 robotników. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy stan zatrudnienia przy tych robotach wzrósł o 1.200 pracowników, a to na skutek podjęcia robót kanalizacyjnych na większą skalę, szczególnie przy budowie kolektora i burzownic oraz robót wodociągowych przy budowie przewodów przez most Poniatowski.

W sierpniu roboty inwestycyjne osiągną punkt kulminacyjny, co pozwoli na zatrudnienie dodatkowo jeszcze tysiąca osób dzięki czemu, liczba robotników, zajętych przy robotach dojdzie do 3.000.

Poważne rozszerzenie robót kanalizacyjnych i wodociągowych w r. b. stało się możliwe dzięki powiększeniu kredytów budowlanych wodociągów i kanalizacji z 5 i pół do 9 milionów zł. (b)

## Spadek wody na Wiśle

Służba synoptyczna notuje ciągły spadek poziomu wód na Wiśle: Pod Warszawą Wisła opadała w ciągu ostatniej doby do 120 cm. W górnym biegu rzeki w wielu miejscach stan wód sięga już 85 cm., tak, że pokazały się liczne mielizny. Spadek poziomu wód wpływa na pogorszenie się warunków żeglugi, co szczególnie dotyczy załadunku statków towarowych, kursujących do Puław i Kazimierza nad Wisłą. (i)

## Propagandowy lot do Indji

W najbliższym czasie projektowane jest urządzenie lotu propagandowego z Polski do krajów Bliskiego Wschodu i Indji. Z Warszawy wystartuje samolot typu RWD 8 pilotowany przez mjr. Ziemińskiego do Rumunii, Bułgarii, Turcji, Persji, Palestyny, Egiptu i Indji Angielskich. Lot urządzi LOPP, w celu propagowania samolotów polskiej konstrukcji. (i)

## Coraz mniej taksówek w Warszawie

1 b. m. było w Warszawie 1,843 dorożek samochodowych (w r. z. w tym samym czasie 2,074). 1 b. m. zarejestrowanych było 820 dorożek konnych, gdy w r. z. 199, cyfry te nie są miarodajne, gdyż przegląd dorożek konnych będzie trwał do 1 czerwca, 1,043 wozów konnych (w r. z. 1,518), 670 wozów ręcznych (895) i 7,503 rowerów (6,368). (b)

## Sytuacja walutowa

Na wczorajszych giełdach walutowych wystąpiła ponownie nieco mocniejsza tendencja dla funta, dolara oraz florena holenderskiego.

Deviza na Londyn notowano: w Warszawie 25,98 wobec 25,93 wczoraj, w Zurichu 15,10 wobec 15,08, w Paryżu przy otwarciu 74,08 wobec 73,88. Zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach w zagranicznych kołach giełdowych rozeszły się pogłoski, jakoby zwykła funta była spowodowana — obok innych powodów — również celową interwencją Stanów Zjednoczonych, usiłujących, jak wiadomo, skłonić Anglię do stabilizacji funta.

Deviza na Nowy Jork nieznacznie się wzmocniła, obracając się na wszystkich giełdach w pobliżu górnego punktu złota. Deviza na Amsterdam notowano: w Warszawie 360,00 wobec 359,50 wczoraj, w Zurichu 209,60 wobec 209,47 i pół, w Paryżu przy otwarciu 10,27 i trzy czwarte wobec 10,27 i jedna czwarta przy wczorajszym zamknięciu. Zwykła funta pozostaje w związku z całkowitem ustaniem ataków spekulacji międzynarodowej na tę walutę.

Inne dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

## Projekty budowlane

W okresie od 4 do 25 kwietnia urząd inspekcyjno-budowlany zarządu miejskiego zatwierdził 156 projektów budowlanych, z tej liczby 85 dotyczy domów mieszkalnych. W tej liczbie są 23 budowle wielopiętrowe, mianowicie 16 — trzypiętrowe, 4 — czteropiętrowe, 2 — pięciopiętrowe i 1 — sześciopiętrowe. Pozostałe projekty domów mieszkalnych dotyczą domów jednopiętrowych i parterowych. (b)

## Akademicy — propagatorami polskości

W związku z zbliżającym się terminem praktyk wakacyjnych, studentów polskich zagranicą, urządzony będzie specjalny kurs przygotowawczy dla tych praktykantów. Kurs ten obejmuje cykl wykładów o historii Polski, polskiej gospodarce narodowej, propagandzie turystyki i t. d. Studenci udający się na praktykę mają bowiem być propagatorami polskości w różnych krajach. (i)

## Wzrost konsumpcji cukru w Polsce

Cukrownie polskie sprzedały w kwietniu r. b. na rynku wewnętrznym ogółem 27.806 tonn cukru w wartości cukru białego, wobec 21,618 t. w kwietniu poprzedniego roku. Oznacza to wzrost konsumpcji o 28,6 proc. Tak znaczne zwiększenie się spożycia tłumaczy się w pierwszym rzędzie tą okolicznością, że święta wielkanocne przypadły w zeszłym roku na pierwsze dni kwietnia, wobec czego wzmożone obroty cukrem odbywały się w marcu, natomiast w roku bieżącym wskutek tego, że święta wypadły w trzeciej dekadzie kwietnia, gros zakupów przedświątecznych cukru nastąpiło w kwietniu.

Eksport w kwietniu r. b. był rów-

nież większy, aniżeli w odpowiednim miesiącu poprzedniego roku, wynosił bowiem 17,190 tonn, wobec 9,244 tonn.

Spożycie cukru na rynku wewnętrznym w pierwszych siedmiu miesiącach kampanji cukrowniczej 1934/35, t. j. od października 1934 do 1 maja 1935, wynosiło ogółem 168,263 tonny, wobec 161,265 tonny w odpowiednim okresie kampanji 1933/34, wzrosło więc o 4,3 proc.

Eksport cukru w pierwszych siedmiu miesiącach bieżącej kampanji był znacznie wyższy, niż w analogicznym okresie kampanji poprzedniej, wynosił bowiem 80,839 tonn, wobec 53,155 t.

## Rozporządzenie o ulgach celnych

W związku z wygaśnięciem rozporządzenia o ulgach celnych z dn. 25 października 1934 r., ukazało się w „Dzienniku Ustaw” (Nr. 32) nowe rozporządzenie o ulgach celnych.

Nowe rozporządzenie odmiennie od poprzedniego dzieli artykuły korzystające z ulg celnych na 3 zasadnicze grupy.

Grupa I: artykuły korzystające z ulgi celnej za pozwoleniem ministra skarbu i na warunkach przewidzianych w tem pozwoleniu.

Grupa II: artykuły korzystające z ulgi celnej na podstawie zaświadczeń Izby Przemysłowo-Handlowych właściwych terytorjalnie dla danego zakładu przemysłowego, a jeśli idzie o przywóz tych towarów na obszar W. M. Gdańska dla użycia na tym obszarze — na podstawie zaświadczenia Izby Handlu Zagranicznego w Gdańsku.

Grupa III obejmuje towary korzystające

z ulgi celnej automatycznie — przedstawienie jakichkolwiek pozwoleń i zaświadczeń jest zbędne.

Towary objęte grupą I i II. zakazowi przywozu nie podlegają.

Nowe rozporządzenie zasadniczo utrzymuje dotychczasowe normy cła niższego lub zwolnienie od cła z nieznaczniemi zmianami.

## Do Palestyny

Centralny wydział palestyński ułożył plan wyjazdu emigrantów do Palestyny na czas od 1 sierpnia r. b. W tym okresie przewidziany jest wyjazd 4.625 wychodźców. Najbliższe transporty emigrantów liczące 825 osób odejda w dn. 27 i 29 b. m. W ciągu czerwca i lipca wyjedzie 9 grup emigrantów statkiem „Polonia” przez Constanę i przez Tryjest. (i)

## ZWYCIĘŻYŁY DOMY ZBIOROWE

ZANIECHANIE BUDOWY MAŁYCH DOMKÓW RODZINNYCH

Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen zajął się ostatnio sprawą budownictwa mieszkaniowego. Chodzi o to, jaki sposób budowania domów mieszkalnych, i w jakich granicach będzie najwłaściwszy w tym sezonie budowlanym. W poprzednich sezonach, jak twierdzi Instytut badania koniunktur, nad budownictwem ciążyła t. zw. tendencja deteauryzacji, t. zn. umieszczenia stosunkowo drobnych oszczędności prywatnych w budowie domów mieszkalnych. Wskutek tego typem przeważającym domu, jaki budowano w ostatnich latach, był mały dom rodzinny.

Instytut przypuszcza, że obecnie w zwią-

ku z pewnym uregulowaniem życia gospodarczego, tendencja do lokowania drobnych oszczędności w budowie domów powinna znacznie się zmniejszyć, a natomiast banki, zarówno prywatne, jak zwłaszcza państwowe, powinny przeznaczyć większe sumy na popieranie budownictwa mieszkaniowego. Wskutek tego przypuszczalnie w tym sezonie przeważającym typem nowego domu będzie duży dom blokowy.

Ponieważ kapitały na budowę tego rodzaju większych domów jeszcze nie są uruchomione, nastąpiło więc opóźnienie w rozpoczęciu sezonu budowlanego.

**Sklep winno-kolonjalny pod fir. „ŻYWNÓŚĆ“**  
(właściciel J. DRONSEJKO)  
przy ul. Mickiewicza Nr. 4 z dn. 16 b. m. został otwarty.  
Aktu poświęcenia firmy dokonał ks. proboszcz Kulesza.  
Sklep zaopatrzony we wszelkie towary spożywcze, napoje wyso-  
kowe i delikatesy. Towar pierwszorzędny. Ceny umiarkowane.

# Kronika wileńska.

## Ze Związku Cechów

Władze nadzorcze zarządziły likwidację Z-ku Cechów.  
Rzemieślnicy Wileńscy, doceniając potrzebę istnienia własnej niezależnej organizacji, organizują „Związek Rzem. Chrześcijań”, opierając się o statut przyjęty przez Warszawę i inne miasta.

Pierwsze Zebranie, na którym ma być powołany do życia pow. Związek, odbędzie się dnia 20 b. m. Informacyjną udziela p. Jankowski—tel. 13 63.

### JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami oraz ze skłonnością do burz, zwłaszcza we wschodnich dzielnicach.  
W zachodniej i środkowej Polsce dość chłodno, we wschodniej ochłodzenie.  
Umiarkowane, chwilami porywiście, wiatry z południo-wschodu na wschodzie, a z zachodu i północno-zachodu w pozostałych okolicach.

### DYZURY APTEK.

Dziś w noc dyżurują następujące apteki:  
Augustowskiego — ul. Mickiewicza Nr. 10 (telef. 9-98), Jurkowski i Romeckiego — ul. Wileńska Nr. 8, Rodowicza — Nr. 2 (telef. 16-31), Frumkina — ul. Niemieka Nr. 23 (telef. 3-29), Kosłowski — ul. Kalwaryjska Nr. 31, Wysocickiego — ul. Wielka 3 (tel. 11-99), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz szpizpek.  
— Od wydawnictwa. W dniu dzisiejszym przypada 25-lecie zgonu Elżbiety Orzeszkowej. Wobec przypadającego w dniu dzisiejszym pogrzebu śp. Marszałka Piłsudskiego, artykuły poświęcone E. Orzeszkowej zamieścimy w numerze jutrzejszym.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Nabożeństwo w kościele Bernardyńskim. Dziś o godz. 9-jej rano w kościele Bernardyńskim zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.  
Requiem wykona chór „Hasło” z towarzyszeniem orkiestry.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Mające się odbyć w dniu dzisiejszym jako w 25 rocznicę zgonu Elżbiety Orzeszkowej uroczyste posiedzenie T.P.N. ku uczczeniu Jej pamięci, ze względu na uroczystości żałobne po zgonie śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odwołuje się. O nowym terminie posiedzenia nastąpi osobne zawiadomienie.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— Sodalicja Marjańska Akademickich USB. Zarząd Sod. Marj. A-czek USB. niniejszym powiadamia, że w sobotę 18.V o godz. 19.30 odbędzie się konferencja i wpiśy w kaplicy SS. Urszulanek (Skopówka 4).  
— Sodalicja Marjańska Akademików USB. zawiadamia, iż zebranie ogólne Sodalicji, wyznaczone na 19.V rb. nie odbędzie się z powodu żałoby narodowej po zgonie śp. Marszałka Piłsudskiego.

## Polskie Radio Wilno.

### KOMUNIKAT.

Transmisje uroczystości krakowskich.  
W ciągu dnia sobotniego połączone Rozgłośnie Polskie transmitować będą z Krakowa uroczystości żałobne, aż do złożenia trumny w krypcie królewskiej na Wawelu.  
Transmisje te przeprowadzą reporterzy warszawscy wspólnie ze swymi krakowskimi kolegami.  
Reportaż z samolotu, szubującego nad pogociem.  
Samolot, który zawieszony do Krakowa ekipie radioprotęgowi wystartuje z Warszawy w sobotę, dnia 18 maja o godz. 5-tej rano. Przed samym Krakowem samolot dopędzi pociąg żałobny ze Zwłokami Marszałka Piłsudskiego. Wówczas nadany zostanie z pokładu samolotu reportaż. Reportaż ten przekazywany zostanie za pomocą radiowej stacji pokładowej samolotu do radiostacji lotniskowej w Krakowie. Stamtąd reportaż ten nadany zostanie do krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia i przekazany będzie na antenie.  
Luxemburg i Czechosłowacja transmituje uroczystości żałobne.  
W uzupełnieniu wiadomości o tem, iż Francja, Niemcy i Węgry transmitują uroczystości żałobne komunikujemy, że w dniu dzisiejszym akces do transmisji zgłosiły również radiostacje Czechosłowacji i Luxemburg. Radiofonia czeńska przysłała do Warszawy specjalnego sprawozdawcę p. F. Nocourka. Luxemburg transmitować będzie za pośrednictwem rozgłośni francuskiej.

## Sport.

### WSZYSTKIE IMPREZY SPORTOWE ODWOŁANE.

Najbliższa niedziela nie przyniesie nam żadnych sensacji sportowych, bo sport Polski składać będzie hold Marszałkowi. Wszystkie imprezy sportowe zostały odwołane.  
Poszczególne organizacje sportowe w Wilnie odbyły posiedzenia żałobne, postanawiając wystać depesze kondolencyjne i tak Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie wystąpiło do P. U. W. F. i P. W. depeszę następującej treści.  
„Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie, łącząc się w swym głębokim smutku z bólem całego Narodu, składa, na ręce p. Kilińskiego dyrektora PUWFIPW, hołd Świełanej Pamięci Syna Ziemi Wileńskiej.  
Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego.  
Posiedzenie żałobne odbyli również członkowie Wileńskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów, którzy wysłali depeszę kondolencyjną do p. wojewody wileńskiego. Na zebraniu postanowiono również wziąć udział w dzisiejszych uroczystościach pogrzebowych w Wilnie.  
Dwie depesze kondolencyjne wysłane zostały przez Zarząd Oddziału Wileńskiego Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. Dziennikarze wileńscy wysłali depesze do p. Kilińskiego, i do prezesa PZDz. Sportowych red. Sikorskiego.  
Żałoba w sporcie trwać będzie 6 tygodni od dnia 12 maja.

# Wileńskie echa zgonu Marsz. Piłsudskiego

## Termin pochowania serca Marszałka Piłsudskiego jeszcze nie ustalony

Wojewoda wileński Wł. Jaszczolt, który udał się do Warszawy i Krakowa celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego po skończonych uroczystościach zatrzymał się w stolicy, gdzie ma otrzymać odnośne instrukcje w sprawie dalszych uroczystości pogrzebowych w Wilnie.  
Narazie nie jest wiadomem kiedy nastąpi sprowadzenie serca Marszałka Piłsudskiego do Wilna. Również dotychczas nie ustalono terminu sprowadzenia prochów Matki zmarłego Marszałka znajdujących się w Sugintach na Litwie.

Dziś wieczorem ma się odbyć pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego pogrzebu serca Marszałka Piłsudskiego i prochów Jego matki.

## Projekt budowy pomnika

Dowiadujemy się, iż sfery miejskie wysunęły projekt urządzenia na placu Łukiskim skweru-ogrodu pod nazwą im. Marszałka Piłsudskiego. Na placu-ogrodzie Marszałka Pił-

sudskiego stanąłby pomnik dla zmarłego Marszałka Polski. Projekt ten ma być wniesiony dla uchwały na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej.

## Urzędy i szkoły w dniu dzisiejszym nieczynne

W związku z uroczystym pogrzebem zwłok Marszałka Piłsudskiego w Krakowie w dniu dzisiejszym wszystkie urzędy państwowe, samorządowe, instytucje bankowe, Ubezpieczalnia Społeczna itp. będą nieczynne od godz. 9 do 12.  
Ubezpieczalnia Społeczna będzie chorych przyjmowała dopiero po godz. 12.

W dniu dzisiejszym wszystkie szkoły powszechne i średnie będą wolne od nauki. W szkołach tych odbędą się pogadanki i odczyty poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu. Niezależnie od tego młodzież szkolna weźmie gremjalny udział w dzisiejszych uroczystościach pogrzebowych w Wilnie.

## Z OSTATNIEJ CHWILI ŻAŁOBNA DROGA

Już o godz. 9-tej rano nieprzebrane tłumy ludności zaległy obryzanie pole mokotowskie. Las sztandarów ciągnie się na przestrzeni kilometra. Po obu stronach loży prezydenta Rzeczypospolitej maszty z flagami państwowymi pokrytymi krepą, przykrytym darnią, amatarem polowa z owiniętą wstęgą Wirtuti Militari lawetą. Na niej spocznie trumna. Niedaleko za wałem ustawiona jest na szynach otwarta platforma wagonowa. Na platformie widać działo polowe z przodkiem i lawetą owiniętą wstęgą Wirtuti Militari. Barwy orderu Wirtuti Militari okalają platformę. W czterech rogach platformy umieszczono reflektory, które rzucią błądź snop światła na trumnę. Czoło konduktu żałobnego zbliża się do pola mokotowskiego. Zakazują się w długich szeregach setki zakonnic, zakonników i kleru oraz wyższego duchowieństwa z prowadzącym kondukt żałobny ks. biskupem polowym Gawliną. Gdy laweta z trumną Marszałka Piłsudskiego wjeżdża na pole mokotowskie, wśród 300-tysięcznego tłumy wznosi się wzruszenie. Ludzie kłękają, panuje głęboka cisza, przerywana szlochem. Laweta staje koło wału. Prezydent Rzeczypospolitej zajmuje miejsce w swej loży. Obok siedzi pani Mościcka, premier Sławek, ks. kardynał Kakowski, kierownik min. spraw wojskowych gen. Kasprzycki oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego. Nadzwyczajne delegacje państw obcych zajmują miejsce po lewej stronie loży prezydenta, członkowie zaś rządu, byli premierzy, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes NIKP oraz najwyżsi dostojnicy sądownictwa po prawej stronie loży. Oficerowie zdejmują trumnę Marszałka i noszą ją na swych barkach. Po obu stronach trumny eskortę honorową z obnażeniami szablami pełnią najwyżsi generałowie, inspektorowie armii. Trumna, okryta sztandarem Rzeczypospolitej z orłem białym, zostaje umieszczona na stojącej na wale armacie. Trumnę przepasuje wstęgą Wirtuti Militari. Na wieku trumny umieszczona jest poduszka z szablą, buławą marszałkowską i szarą maciejówką. Przed trybuną prezydenta, na niewielkim wzniesieniu, pokryte czerwienią dwa rzędy krzesel. Zajmują je pani Aleksandra Piłsudska, córki marszałka, dwaj bracia Jan i Kazimierz oraz najbliższa rodzina. Rewię wojskową rozpoczyna defilada generałów, którzy marszerują czwórkami, pod dowództwem generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydz Smigłego. Gen. Rydz Smigły salutuje trzykrotnie przed trumną Defiladę prowadzi konno gen. Orlicz Dreszer, który staje za szeregiem generałów. Przy warkocie bębnow, jako pierwszy z oddziałów wojskowych, marszeruje kompania żołnierzy z 1-jej dywizji piechoty legionowej, prowadzo-

na przez dowódcę dywizji gen. Skwarczynskiego. Na przodzie niesione są sztandary trzech pułków tej dywizji, udekorowane wstęgami Wirtuti Militari. Sztandary trzykrotnie salutują. Następnie idą kompanie: 9-tej dyw. piech. siedleckiej, 14-jej dyw. piech. wielkopolskiej i 19-tej dyw. piech. wielkopolskiej. Wszystkie sztandary tych dywizji nagrodzone są również Wirtuti Militari Dalej marszerują kompanie 16-go pułku rumuńskiego. Potem przechodzą kolejno kompanie piechoty ze sztandarami pozostałych dywizji, oddziały K. O. P., marynarki, saperów, żandarmerji, broni pancernej itd., a następnie oddziały wojsk lotniczych. W tym samym czasie ukazała się eskadra złożona z 60 samolotów. Za chwilę przelatają jeszcze nad trumną trzy obryznie samoloty bombowe. Poza tem ukazują się kawalerja. W chwili, gdy gen. Wieniawa Długoszewski wznosi szablę do trzykrotnego salutowania, salutują sztandary. Idąc w pierwszym szeregu trębacz wznoszą w górę fanfary, jednak nie wychodzi z nich żaden dźwięk — orkiestra milczy. Przechodzą kolejno szwadrony kilkunastu brygad i wreszcie szwadron KOP'u. Defiladę artylerji prowadzi płk. Schaller Defilada zakończona. Gen. Orlicz Dreszer podjeżdża do wału, zatrzymuje się przed trumną i trzykrotnie salutuje, poczem zawraca i galopem odjeżdża. Na wał wchodzi generałowie z gen. Rydz Smigłym na czele aby zdjąć trumnę i przenieść na platformę kolejową. W tej chwili rozlegają się dźwięki hymnu narodowego a jednocześnie artylerja daje 101 strzałów. Trumna zostaje przeniesiona na rampę kolejową i umieszczona na armacie, na odkrytej żałobnej platformie kolejowej. Wojsko prezentuje broń. U stóp rampy zatrzymuje się pani Aleksandra Piłsudska, córki i dwaj bracia Marszałka. Na rampę wchodzi jedynie generałowie, najbliżsi współpracownicy Marszałka. Trumna zostaje przymocowana na lawecie. Generałowie salutują i opuszczają rampę. Wkracza na platformę eskorta honorowa, złożona z 6 pułkowników piechoty w hełmach stalowych i z obnażeniami szablami. Zajmują miejsce po obu stronach trumny, stojąc na baczność. W tej chwili platforma odjeżdża. Toczy ją rękami generalicja oraz wyżsi oficerowie armji. Trumna ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego ginie z oczu zebranych tłumów wśród dźwięków marsza „I Brygady”. O godz. 19.30 pociąg żałobny opuścił Warszawę.

## WARSZAWA. (Pat.)

Na 5-tym posterunku następuje skompletowanie pociągu, który został następnie przetoczony na stację z pogrzebu i marszałka Polski, zmarł na udar serca wiceprezydent Warszawy Czesław Zawistowski.  
Ostateczny wyrok w procesie Kłajpedzkim  
KRÓLEWIEC. (Pat.) „Preussische Zeitung” podaje, że dziś o 15.30, najwyższy trybunał litewski ogłosił decyzję w procesie kłajpedzkim. Z wyjątkiem barona von der Ropa, którego uniewinniono od zarzutu przygotowania powstania zbrojnego, wyrok co do wszystkich innych oskarżonych utrzymało w mocy, a więc i cztery wyroki śmierci. Ponieważ wyroki śmierci były wydane przez sąd wojenny, wykonanie ich ma nastąpić w ciągu 24 godzin. Pozostaje jeszcze jedynie łaska prezydenta.

**Miłośnikom ptaków ku uwadze**  
**SPECJALNA MIEZKANIA BIA KANARKÓW**  
i innych splewających ptaków  
Zestawiona z najbardziej lubianych przez ptaki nasion jak kanar, rzepik, konople, salata, marzannek, prosa i t. d.  
do nabycia w Polskim Składzie Aptecznym  
**Władysława Trubitty**  
Wilno, Luwarska 12 róg Tatarskiej

**SPALONE PRZY-PADKIEM** pialto starej pensjonariuszki domu Starców (Tur-gielska 2) zniewała do prosby o pocieszenie starowiny oliar choćby najstarszego palta. Złożyć je można w Administracji lub Bakszta 10/2. gr—4

**ZGUBY.**  
18 KWIECIEŃ stracono portmantełkę mańską, czarną z 14 zł. są to pieniądze bardzo biednej osoby, uprasza się, o odnalezienie do Redakcji „Dziennika Wileńskiego” „Dla bardzo biednej”. (2)

**PRACA.**  
POSZUKUJE nauczycielki na wieś do dwójki dzieci II i I oddział. Warunki skromne, wymaga świadectwa, znajomość francuskiego. Zgłaszać się od 10—3 i 5—7. Mickiewicza 9—3.

**STUDENT**  
U. S. B. udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Specjalność: łacina, matematyka. Cena kryzysowa. Zgłoszenia w Adm. „Dz. Wil.” dla „R”.

**Młody**  
osłówek z ukrośzoną szkołą średnią poszukuje posady biuralisty (chętnie na wyjazd do majątku). Referencje poważne. Posiada świadectwa pracy. Uniwersytecka 4, m. 22, S. H.

Uwagę pp. wynajmujących i poszukujących letniska, mieszkania, pokoje itd. Ogłoszenia do „Dziennika Wileńskiego” i do innych pism bardzo tanio załatwia Biuro Ogłoszeń S. Grabowskiego, Wilno, Garbarska 1, tel. 82.

**Mieszkania i pokoje**  
MIESZKANIA 6-cio pokojowe od frontu, z wygodami, w centrum miasta poszukuje. Wiadomość w Administracji „Dziennika Wileńskiego.”

**Kupno i sprzedaż**  
KAJAK b. ładny, model „Fajferki”, 2—3 osobowy, nowy sprzedam natychmiast. Popowska 24, m. 4 (u właściciela), od 1—20 wieczór.

**SPRZEDAM FOLWARK** 120 hektarów przy samej szosie nad samą Wilją pięknie położony pod Wilnem. Połocka 14 m. 6. 757—2

**Mieszkanie** 3 pokoje z elektrycznością w osobnym domu z ogrodem na brzegu Wilji (Zwierzyńnic) Fabryczna 40. 758—2

**ROŻNE.**  
CHCĘ zamieszkać jak najprędzej na wsi na stałe w w. Białostockiem przy rodzinie katolickiej, cichej i samodzielnej. Prędkie i szczegółowe wiadomości o cenie bez urzymania proszę kierować: Wilno, Zwierzynicza ul. Witoldowa Nr. 47, W. P. K. Wojciechowska c/a „S.L.”

**Mieszkanie** do wynajęcia z wygodami 5-cio pokojowe Zaczęte 20. Spytac dorozczył.

**ODSTĄPIĘ** sklep spożywczy w centrum miasta zaraz, z towarami urządzeniem. Adres w administracji

